

KAZIMIERZ ORZECOWSKI

ROZMIESZCZENIE CHŁOPSKIEJ WŁASNOŚCI
PODLEGŁEJ NA GÓRNYM ŚLĄSKU W PRZEDDZIEN UWŁASZCZENIA

I

Wszelkie badania nad istotą praw chłopów do ziemi i nad zmianami tych uprawnień w czasie będą tylko połowiczne i niewystarczające, o ile nie określi się, jaką rolę odegrały one na poszczególnych terytoriach.

Problemu tego nie da się rozwiązać *parte pro toto*. Nie ma bowiem — i jak się wydaje, być nie może — takich wskaźników, które by pozwoliły pewien drobny teren uznać pod interesującym nas względem za reprezentatywny dla większej terytorialnej całości. Skoro dominującą cechą pewnych zjawisk jest wielopostaciowość i różnorodność ich występowania — a tak właśnie jest w stosunkach rolnych — wówczas, przebadawszy pewną część terytorium, tylko z najwyższą ostrożnością można wypowiadać sugestie odnośnie do całości nie objętej szczegółowym studium. W imię powyższego, badając rozmieszczenie form konkretnego zjawiska i ich wzajemny ilościowy stosunek, należy bezwzględnie objąć dociekaniami całe interesujące nas terytorium.

Wypowiedziane uwagi mają szczególne zastosowanie do naszych dotychczasowych prac, szczególnie zaś do studium na temat przekształceń praw chłopów do ziemi na Górnym Śląsku w końcu XVIII i w pierwszej połowie XIX w.¹ Wywody te bowiem zupełnie zawisłyby w próżni, gdybyśmy pominęli kapitalny problem rozmieszczenia poszczególnych rodzajów chłopskich uprawnień i nie usiłowali ująć ich ilościowo. Problem ten ma jeszcze o tyle większą wagę, że stanowi zarazem konieczny punkt

¹ K. Orzechowski, *Przekształcenia praw chłopów do ziemi w końcu XVIII i w pierwszej połowie XIX wieku* (Czasopismo Prawno-historyczne, VI (1), s. 223 i m.). Należy podkreślić, że w pracy tej, dotyczącej całego Górnego Śląska, ilustrowaliśmy wywody przykładami z jednego tylko pow. kozielskiego. Tym konieczniejsze jest zatem uzupełnienie wcześniejszych wywodów. Zamiar niniejszego opracowania zrodził się zresztą przy pisaniu cytowanej pracy, a także drobnego szkicu *Stosunki agrarne i walka chłopów w dawnym powiecie bytomskim (od połowy XVIII do połowy XIX w.)*. *Dziesięć wieków Bytomia*, Katowice 1955, s. 141 i n.).



wyjścia dla studiów nad rezultatami uwłaszczenia, które w Prusach (i na Śląsku) zostało przeprowadzone w pierwszej połowie XIX w. Tylko bowiem znając ilość gospodarstw nie będących własnością chłopską można ocenić, jak szerokie kręgi winna była zatoczyć na danym terytorium tzw. regulacja i jakie były jej rzeczywiste rezultaty.

Zamysły, które przyświecają autorowi niniejszej pracy, idą jednak jeszcze o krok dalej. Nie interesuje nas bowiem tylko ilość i procentowy udział chłopskiej własności podległej na określonych terytoriach, lecz również jej przestrzenne rozmieszczenie, jej geografia, i to w możliwie ścisłym ujęciu. O ile autorowi wiadomo, dotychczas nigdy jeszcze w ten sposób i w takiej mierze nie omawiano chłopskich praw do ziemi. I w tym też — mamy nadzieję — leży istotne *novum* naszej pracy².

² Posługiwanie się kartografią w badaniach historycznych znajduje coraz szersze zastosowanie. Można tu przytoczyć pracę P. A. Zajonczkowskiego, *Otmien-na kriepostnogo prawa w Rossii*, Moskwa—Leningrad 1953 (w załączniku ciekawa mapa przedstawiająca rezultaty uwłaszczenia w Rosji), a szczególnie 2 tom *Historii Polski* wydanej przez Akademię Nauk ZSRR, Moskwa 1955. Po s. 96 umieszczono tam mapy dotyczące ustroju rolnego Królestwa Polskiego w przeddzień uwłaszczenia (materiały z 1859 r.). Naniesiono na nie w skali poszczególnych powiatów: odsetek ziem znajdujących się w użytkowaniu chłopów — za podstawę obliczenia przyjęto całe terytorium (mapa 1), odsetek gospodarstw czynszowanych liczony od ogólnej ilości gospodarstw danego powiatu (mapa 2) oraz odsetek chłopstwa bezrolnego liczony od ogólnej ilości chłopstwa każdego powiatu (mapa 3). Do przedmiotu niniejszej pracy najbardziej jest zbliżona mapa 2, bowiem, jak wiadomo, na Górnym Śląsku fakt czynszowania gospodarstwa pokrywał się na ogół z najlepszymi prawami chłopów do ziemi (z własnością podległą). Pewne studia nad geografią chłopskich praw do ziemi zostały również przeprowadzone w związku z pracami nad historycznym atlasem Niemiec (por. T. Maschke, *Bedeutung und Notwendigkeit eines historischen Atlases von Deutschland.*, Berlin 1929), a w szczególności na marginesie prac nad rozmieszczeniem gospodarki czynszowej i fclwarczno-pańszczyźnianej w Niemczech. Mianowicie K. Flügg e w pracy *Historisch-geographische Studien zur Agrarverfassung in den schlesischen Kreisen Kosel, Neustadt, Falkenberg und Neisse im Jahre 1743, mit Rückblicken bis 1532* (*Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens*, t. LXVII, 1933, s. 146 i n.) starał się ustalić rozmieszczenie *Grundherrschaft* i *Gutsherrschaft* w wymienionych powiatach, posługując się pośrednim kryterium w postaci praw chłopów do ziemi oraz rozmiarów ich obciążeń. Niestety jednak, celem zachowania przejrzystości swych map (*ibid.*, s. 152) uwzględnił on w nich tylko gospodarstwa kmieci, przez co duża część wsi na jego szkicu pozostała w ogóle bez oznaczenia. Prócz tego również same oznaczenia są mało dokładne, obejmując tylko cztery typy: samą własność podległą, jej przewagę, tzn. ponad 50%, wśród kmieci, przewagę łąssyckiego posiadania oraz samo łąssyckie posiadanie. Istotnym brakiem jego mapy jest również to, że nanosił on swe oznaczenia nie biorąc pod uwagę zasięgu ziem poszczególnych wsi i dlatego jego szkice są o wiele mniej czytelne. Dla celu, który postawiliśmy sobie w naszej pracy, mapa Flügg ego jest nieprzydatna przede wszystkim dlatego, że zawiera tylko dane orientacyjne. Twierdzenie autora, że również uwzględnienie gospodarstw zagrodniczych nie zmieniłoby uzyskanego obrazu (*ibid.*, s. 153), nie jest bowiem słusz-

Jest oczywiste, że sporządzane przez nas mapki nie są celem samym w sobie. Mają one dać impuls i punkt wyjścia do badań nad genezą ukształtowania się praw chłopów do ziemi na Śląsku w tej postaci, w jakiej spotykamy je w przeddzień uwłaszczenia. Jest to problem niezwykle trudny i skomplikowany. Dla przykładu wystarczy tu wskazać choćby ową „własność dolno-śląską“, która na terenie o tak silnie rozwiniętym folwarku pańszczyźnianym, jak Dolny Śląsk, stanowi ciągle nie wyjaśnioną zagadkę. Dlatego też nie podejmujemy się tutaj rozstrzygania tego problemu, bowiem jest to niewykonalne bez długotrwałych i wielostronnych studiów szczegółowych. Aby jednakże nasze studium mogło być realną pomocą w tego rodzaju przyszłych studiach, możliwie ściśle zlokalizujemy uzyskane rezultaty dążąc do tego, by sporządzone mapki informowały o prawach chłopów do ziemi w każdej niemal górno-śląskiej gromadzie.

Niemniej jednak problem genezy interesujących nas zjawisk jest zbyt kuszący, aby można powstrzymać się od wysunięcia w tym względzie choćby tylko ostrożnych sugestii. Dlatego też nasz materiał zebrany dla poszczególnych powiatów zestawimy z informacjami o rzeźbie terenu, żyzności gleb, występowaniu przemysłu, przede wszystkim zaś z rozmieszczeniem największych majątków magnackich. Zestawienie takie powinno przynajmniej ogólnie zorientować w istnieniu względnie nieistnieniu określonych związków i zależności.

Wiadomo, że na Śląsku przed uwłaszczeniem (przełom XVIII i XIX w.) występowały dwie zasadnicze formy praw chłopów do ziemi: tzw. *lassyckie* posiadanie (*lassitischer Besitz*), przy którym chłopu przysługiwało tylko posiadanie i użytkowanie ziemi, oraz własność „dolno-śląska“, identyczna z dziedzicznym czynszowaniem i jako taka stanowiąca chłopską własność podległą³. Niezależnie od swej nazwy — wprowadzonej zresztą dopiero przez historiografię XIX w. — własność „dolno-śląska“ występowała powszechnie także na Śląsku środkowym, sporadycznie zaś na Górnym Śląsku⁴.

ne. W połowie XVIII w. we wsiach górno-śląskich występował już bardzo poważny odsetek gospodarstw zagrodniczych, wobec czego odsetek gruntów zajętych przez nie nie może być bez skrupułów pomijany.

³ Orzechowski, *op. cit.*, s. 243—244.

⁴ Na Śląsku obok dziedzicznego czynszowania (własności dolno-śląskiej) występowała również dziedziczna dzierżawa (*Erbpacht*). W tym wypadku prawa chłopskiego posiadacza nie stanowiły wprawdzie — formalnie rzecz biorąc — własności podległej w ramach feudalnej własności podzielonej, lecz tylko prawo na rzecz cudzej (*Allg. Landrecht*, I, 21, § 187). Niemniej jednak w przeddzień uwłaszczenia *Erbpacht* już tak silnie w swej istocie zbliżyła się do dziedzicznego czynszowania, że w edykcje z 14 IX 1811 r. nie przewidziano uwłaszczenia gruntów stanowiących przedmiot chłopskiej dziedzicznej dzierżawy traktując ją na równi z własnością

Poglądy burżuazyjnej literatury niemieckiej w kwestii praw chłopów do ziemi na Górnym Śląsku⁵ w przeddzień uwłaszczenia są na ogół zbieżne i czerpią swe informacje z reguły z tych samych źródeł. Pierwszym z nich jest praca prawnika i wieloletniego sędziego w górno-śląskich sądach patrymonialnych, równocześnie zaś rządcy w szlacheckim majątku, F. W. Langer. Autor ten stwierdził, że „ogólnie biorąc chłopci w powiatach położonych po prawej stronie Odry byli niedziedzicznymi i pozbawionymi własności [lassytami] zarówno za czasów Fryderyka Wielkiego, jak i jego następców”⁶. Według Langer Odra oddzielała na Górnym Śląsku tereny o panującej własności „dolno-śląskiej” od ziem, gdzie powszechnie występowało lassyckie posiadanie.

Bardziej szczegółowe dane przynosi T. Schück, administracyjny urzędnik rejencji opolskiej, piszący w tym samym roku co Langer. Autor ten jako obserwator jest na ogół wysoko w nauce ceniony⁷, dlatego też i my nieco dokładniej rozpatrzmy podane przez niego informacje. Mianowicie w pracy swej pt. *Materialien zur Beurtheilung der Erfolge des Regulierungs-Ediktes vom 14 September 1811 und der Verordnung vom 13 Juli 1827*⁸ Schück stwierdził, że „lassyckie posiadanie dominowało w następujących powiatach: rybnickim, strzeleckim, gliwickim, lublinieckim, oleskim, kluczborskim, bytomskim, kozielskim, raciborskim. w północnej części powiatu prudnickiego, miejscami (*ortschaftsweise*) w powiecie opolskim oraz w północnej części powiatu pszczyńskiego... Chłopska własność podległa (*das eigenthümliche Verhältniss*) stanowiła regułę w czterech dzisiejszych powiatach: nyskim, grodkowskim, niemodlińskim i głubczyckim, prócz tego w południowej części powiatów prudnickiego i pszczyńskiego oraz miejscami w powiecie opolskim”.

Obserwacje te w przybliżeniu naniesione na mapę dają obraz następujący (por. mapę 1.):

„dolno-śląską”. *Erbpacht* była w pierwszej połowie XIX w. wystarczającą podstawą do wpisania nazwiska uprawnionego w pierwszym dziale ksiąg gruntowych, służącym do uwidocznienia właściciela.

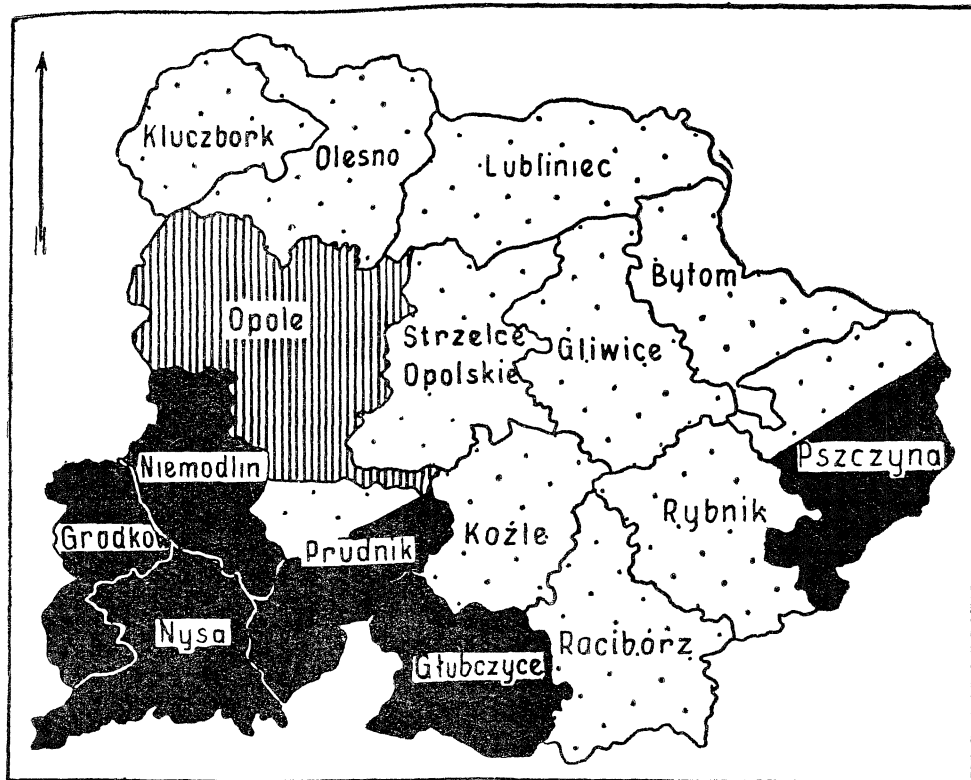
⁵ Ograniczamy tę kwestię do Górnego Śląska, ponieważ na Dolnym i środkowym Śląsku z wyjątkiem drobnego skrawka Łuzyc włączonych administracyjnie do rejencji legnickiej występowała powszechnie chłopska własność podległa.

⁶ [F. W. Langer], *Geschichte und Verhältnisse der gutsherrlichen Roboth-Ackennahrungen, Gartner- und Häuslersteilen in Oberschlesien* [Wrocław 1843], s. 16.

⁷ Por. J. Ziekursch, *Hundert Jahre schlesischer Agrargeschichte Vom Hubertusburger Frieden bis zum Abschluss der Bauernbefreiung*, Wrocław 1927, s. 415; S. Wysocki, *Wieś górnośląska od połowy XVIII do połowy XIX wieku* (Przegląd Zachodni, 1952 nr 1/2, s. 7).

⁸ [T.] Schück, *Materialien zur Beurtheilung der Erfolge des Regulierungs-Ediktes vom 14 September 1811 und der Verordnung vom 13 Juli 1827* (Zeitschrift für die Landeskultur-Gesetzgebung der Preussischen Staaten, t. II, Berlin 1849, s. 71).

1. Rozmieszczenie chłopskiej własności podległej na Górnym Śląsku według Schücka



W zestawieniu z twierdzeniem Langer'a, który po prostu w Odrze widział granicę między „dobrymi“ a „złymi“ prawami chłopów do ziemi, informacje Schücka są oczywiście o wiele precyzyjniejsze. Mimo to jednak są one jeszcze zbyt ogólnikowe i nieokreślone⁹ i pozwalają na zbyt swobodną interpretację. W tym też mieści się zasadnicze niebezpieczeństwo wiążące się z ich wykorzystywaniem. Poważny burżuazyjny badacz z drugiej połowy ubiegłego stulecia G. F. Knapp, opierając się m. in. na informacjach Schücka, doszedł mianowicie do wniosku że w wyniku pruskiego uwłaszczenia olbrzymie ilości gospodarstw chłopskich uległy likwidacji¹⁰. Inaczej bowiem nie umiał sobie wytłumaczyć stosunkowo niewielkiej liczby uwłaszczonych obiektów. Wniosek ten, niewątpliwie efektowny, jest jednak fałszywy. Zadają mu kłam dane z czasu bezpo-

⁹ Autor ten nie podaje w tym względzie żadnych danych liczbowych.

¹⁰ G. F. Knapp, *Die Bauern-Befreiung und der Ursprung der Landarbeiter in den älteren Theilen Preussens*, t. I, Lipsk 1887, s. 283—284. Oczywiście w ślad za Knappem ten sam pogląd reprezentują: T. Goltz, *Geschichte der deutschen Landwirtschaft*, t. II, Berlin 1903, s. 153, 188; G. Dessmann, *Geschichte der schlesischen Agrarverfassung*, Strasburg 1904, s. 151, i wielu innych.

średnio po uwłaszczeniu, wykazujące liczbę gospodarstw wielokrotnie nieraz przewyższającą ilość obiektów „regulowanych”. Inne wyjaśnienie tego faktu — znów mając za punkt wyjścia twierdzenia Schücka — starał się dać J. Ziekursch. Sugerował on¹¹, że ogromna ilość lassyckich gospodarstw przeszła na własność chłopstwa w trybie nieformalnych umów, nie objętych statystyką uwłaszczenia. Szczegółowe badania dowiodły jednak, że i to twierdzenie było przesadą¹².

Przyczyną nieścisłości w twierdzeniach obu wymienionych badaczy jest właśnie zbyt daleko posunięte zaufanie do informacji Schücka, a raczej ich zbyt szerokie pojmowanie. Po raz pierwszy odnośne sformułowania Schücka zostały zakwestionowane przez autora niniejszej pracy na marginesie szczegółowego studium przebiegu i rezultatów uwłaszczenia w pow. kozielskim na Górnym Śląsku¹³. Następnie kilkakrotnie jeszcze znalazła się okazja, aby do tej kwestii bezpośrednio lub pośrednio powrócić¹⁴. Obecnie realizujemy krytykę poglądów Schücka na bardzo szerokim materiale, obejmującym cały Górny Śląsk. Ziemię tę potraktujemy w jej administracyjnych, nie geograficznych granicach, tzn. będziemy mówili o terenie, który niegdyś stanowił rejencję opolską. Ponieważ zaś niejednokrotnie niemieccy pisarze łączyli lassyckie posiadanie z faktem zamieszkiwania danych ziem przez ludność polską względnie słowiańską¹⁵, dlatego też w końcowych uwagach uwzględnimy również te ziemie, które jeszcze w początkach XIX w. zamieszkiwali w zwartych grupach Polacy.

II

Poniższe studium geograficznego rozmieszczenia chłopskiej własności podległej opiera się na dwu od siebie niezależnych źródłach. Pierwsze z nich — i podstawowe — stanowią księgi hipoteczne założone w myśl ordynacji z 1783 r. Uwzględniając początkowe wpisy wszystkich ich wykazów (foliów) można z łatwością ustalić dla każdej wsi ilość obiektów chłopskich, które w pierwszej połowie XIX w. nie zostały objęte uwłaszczeniem, przez cały czas pozostawały jednak w ręku chłopów. Na określenie praw przysługujących chłopom do tych gruntów spotykamy tam określenia *eigenthümlich*, *zu vollem Eigenthum*, *erb- und eigenthümlich* itd., co — jak wiemy — oznacza tutaj chłopską własność podległą. Prócz

¹¹ Ziekursch, *op. cit.*, s. 380.

¹² K. Orzechowski, *Uwagi o przebiegu i rezultatach uwłaszczenia w powiecie kozielskim na Górnym Śląsku* (Przegląd Zachodni, 1952, zeszyt dodatkowy, s. 147—148).

¹³ *Ibid.*, s. 136—137.

¹⁴ Orzechowski, *Przekształcenia praw...*, s. 249—250.

¹⁵ Tu szczególnie Ziekursch, *op. cit.*, s. 83, 380 i in.

tego sporadycznie spotykamy w takich wypadkach określenia odpowiadające nie dziedzicznemu czynszowaniu (tzn. własności podległej), lecz dziedzicznej dzierżawie. Ponieważ jednak między obu tymi uprawnieniami w interesującym nas czasie zachodzą tylko minimalne różnice, można *Erbpacht* traktować na równi z *Erbzins*.

Zliczywszy wymienione rodzaje gospodarstw uzyskujemy dla każdej miejscowości globalną ilość obiektów stanowiących chłopską własność podległą.

Przy obliczaniu stosunku, w jakim wielkość ta pozostaje do ogólnej liczby chłopskich gospodarstw w danej wsi, posługujemy się urzędowymi publikacjami z 1819 r., które podają ilość obiektów kmiecych, zagrodniczych i chałupniczych dla każdej wsi z osobna¹⁶.

Druga wojna światowa spowodowała poważne zniszczenie również w interesujących nas księgach i aktach hipotecznych. Dla niektórych powiatów Górnego Śląska w ogóle brak ksiąg gruntowych (np. powiat gliwicki i strzelecki), w innych zespoły zachowały się, lecz poważnie przetrzebione (np. pow. lubliniecki, głubczycki). Mimo to szereg powiatów posiada jednak nie naruszone i w pełni zachowane zespoły potrzebnych nam źródeł (np. pow. nyski, oleski, raciborski itd.).

Obok zniszczeń wojennych w źródle naszym występuje jeszcze inny rodzaj zdekompletowania. Niejednokrotnie bowiem, i to głównie w powiatach, w których księgi gruntowe były prowadzone już od dawna (połowa XVIII w.), stare księgi nie mające już miejsca na wpisy zamykano, zakładając dla nich nowe tomy i folia z poprzednią numeracją lub przenosząc je do dalszych tomów tego samego zespołu. Stare księgi z reguły przekazywano wówczas do archiwów sądowych, gdzie najczęściej bezpowrotnie ginęły. W ten sposób, choć jesteśmy w posiadaniu wszystkich — formalnie rzecz biorąc — foliów, niemniej jednak ich wpisy sięgają wstecz zaledwie do połowy XIX w., co powoduje, że dla naszych celów są one zgoła bezużyteczne. Wobec tego rodzaju zdekompletowania korzystny wyjątek stanowią księgi pow. kluczborskiego, oleskiego i częściowo nyskiego. Tutaj bowiem zakładając nową księgę z reguły przytaczano w nowootwieranych wykazach ceny dawniej uiszczane za daną nieruchomości, co pozwala stwierdzić, czy obiekt ten był już w XVIII w. własnością chłopą, czy też nie.

Luکی występujące w górno-śląskich księgach gruntowych można uzupełnić przy pomocy drugiego z naszych źródeł, mianowicie akt Komisji

¹⁶ Są to: *Statistisch-topographische Uebersicht des Departements der Königlich Preussischen Regierung zu Oppeln in Schlesien*, Opole 1819; *Statistisch-topographische Uebersicht des Departements der Königlich Preussischen Regierung zu Breslau*, Wrocław 1819. Drugie z tych wydawnictw odnosi się tutaj tylko do pow. kluczborskiego, który początkowo wchodził w skład rejencji wrocławskiej.

Generalnej¹⁷. Jest to, rzecz jasna, źródło zupełnie odmiennego rodzaju i obserwacje przeprowadzane na jego podstawie nie będą już tak dokładne. Akta te bowiem informują nas o „odwrotnej stronie medalu“ badanej kwestii, mianowicie o ilości gospodarstw uwłaszczonych. W tym także leży niedoskonałość tego źródła, bowiem reforma nie obejmowała zawsze wszystkich gospodarstw lassyckich danej wsi. Część tych gospodarstw włączona do gruntów folwarcznych przestawała istnieć, inne przechodziły w czysto kapitalistyczną dzierżawę i w ten sposób były wyłączone od uwłaszczenia. Dlatego też, aby ustalić przypuszczalną ilość gospodarstw będących już przed reformą własnością chłopów, nie wystarczy odjąć ilości uwłaszczonych od ogólnej ilości obiektów chłopskich. Uzyskana w ten sposób różnica stanowi bowiem w wielu wypadkach zbyt optymistyczny rezultat. Trzeba od niej potrącić jeszcze pewien odsetek odpowiadający grupie gospodarstw, które wyłączono od uwłaszczenia. W naszej szczegółowej rozprawie o uwłaszczeniu w pow. kozielskim¹⁸ stwierdziliśmy, że reforma nie objęła 7,16% ogółu obiektów chłopskich. Z powodu braku dalszych szczegółowych danych w tym przedmiocie jesteśmy skazani na posługiwanie się tą jedyną informacją. Niemniej jeszcze raz podkreślamy, że odsetka tego nie uważamy za bezwzględnie typowy i reprezentatywny.

Akta Komisji Generalnej jako zespół mają jeszcze inne niedociągnięcia. Wiadomo bowiem, że nie dotarły one do naszych rąk w absolutnym komplecie. Ponieważ zaginęły również dawne repertoria archiwum wrocławskiej Komisji Generalnej, dlatego też nie umiemy nawet w przybliżeniu określić, jak wielkie są luki tego zespołu. ani na razie wskazać, gdzie się one znajdują.

W takim stanie rzeczy, ustalając odsetek własności podległej na podstawie informacji z ostatnio omawianego zespołu, zmuszeni jesteśmy do konkretnie wiadomej ilości „regulowanych“ gospodarstw doliczyć jeszcze około 10% ogólnej ilości miejscowych chłopskich obiektów na poczet luk źródła i nie objętych uwłaszczeniem gospodarstw. Jest oczywiste, że uzyskany tą drogą wynik da tylko przybliżony obraz. Odchylenia mogą zachodzić zarówno w kierunku nadmiaru, jak i niedomiaru.

Rezultaty poszukiwań przedstawimy poniżej w liczbach względnych i tak je naniesiemy na mapę. W fakcie tym mieści się jednak pewne niebezpieczeństwo i dalsza możliwość błędów, bowiem globalna ilość gospodarstw chłopskich brana za podstawę przy obliczaniu procentów, choć zaczerpnięta z oficjalnej publikacji, nie zawsze jest wiarygodna. Ilość gospodarstw z biegiem czasu ulegała zmianom: kurczyła się w wy-

¹⁷ Była to władza powołana do przeprowadzenia uwłaszczenia.

¹⁸ Orzechowski, *Uwagi o przebiegu...*, s. 158–159.

niku rugów, rosła przez podział gospodarstw. Ziekursch dane obu wyzyskiwanych przez nas wydawnictw¹⁹ odnosił do 1817 r.²⁰ W naszej pracy o pow. kozielskim zakwestionowaliśmy ten pogląd²¹ i przesunęliśmy datę ich informacji na początek ubiegłego stulecia albo nawet na okres wcześniejszy. Z tym wiąże się, rzecz jasna, możliwość nieścisłości w liczbach względnych, obliczanych przez nas na podstawie wspomnianych oficjalnych danych.

Aby jednak dać możliwość kontroli i poprzeć dane naszych map konkretnym materiałem liczbowym, podamy dla każdego z powiatów²² stwierdzoną dla 1811 r. ilość gospodarstw, które stanowiły podległą własność chłopską oraz podstawę obliczanych przez nas procentów (w skali powiatów).

Odsetek chłopskiej własności podległej może być liczony dwojako. Za podstawę obliczeń można przyjąć albo ilość gospodarstw, albo też rzeczywistą lub szacowaną ich powierzchnię. Nie ulega wątpliwości, że w drugim wypadku wynik byłby bardziej pouczający i lepiej odpowiadałby stosunkom rzeczywiście istniejącym we wsi. Nie jest bowiem jednoznaczne istnienie we wsi dziesięciu drobnych, chałupniczych działek chłopskiej własności podległej z istnieniem również dziesięciu, lecz dwudziestohektarowych obiektów wielkochłopskich. Niestety, ustalenie dla 1811 r. powierzchni lwiej części gospodarstw chłopskich na Górnym Śląsku jest zadaniem niewykonalnym nie tylko dla jednostki, ale nawet dla dużego zespołu. Na podstawie szacunku można by także przyjąć odpowiednie proporcje między gospodarstwami, gdzie np. obiekt kmiecy odpowiadałby dziesięciu, zagrodniczy trzem, chałupniczy zaś tylko jednej jednostce. Różnice występujące przy zastosowaniu obu rodzajów obliczeń wystąpią wyraźniej w poniższej tabeli, którą opracowano na podstawie informacji z pow. kozielskiego²³.

Różnica między obu sposobami przedstawienia tego samego faktu jest wyraźna i przemawia za stosowaniem drugiego z nich (dwie ostatnie kolumny). Niemniej jednak musiał on zostać pominięty. Abstrahując bowiem od niewątpliwej dowolności przyjętej proporcji (10 — 3 — 1) cała ta metoda opiera się na fałszywym założeniu, jakoby między gospodarstwami kmiecymi, zagrodniczymi a posesjami chałupniczymi jeszcze w XIX w. istniały wyraźne, mniej więcej stałe i jaskrawo oddzielone

¹⁹ Por. przypis 16.

²⁰ Ziekursch, *op. cit.*, tabele na s. 387 oraz 412 i n.

²¹ Orzechowski, *Uwagi o przebiegu...*, s. 188.

²² Danych tych nie zamieścimy w omówieniu powiatów, w których powszechnie występowała chłopska własność podległa, tzn. pow. grodkowskiego, głubczyckiego, niemodlińskiego i nyskiego.

²³ Orzechowski, *Uwagi o przebiegu...*, aneks I.

różnice powierzchni. Tak jednak nie jest. W interesującym nas okresie feudalna terminologia gospodarstw chłopskich jest już tylko czczym i pozabawionym istotnej treści przeżytkiem minionych stuleci²⁴. Już teraz

Wieś	Rodzaj gospodarstw	Ilość „własnych” obiektów	% ogółu obiektów	Ich szacowana powierzchnia	% ogólnej szacowanej powierzchni gruntów chłopskich
Witosławice	kmiecie	9	14,5	90	31,2
	zagrodnicze	23	37,1	69	23,9
	chałupnicze	10	16,1	10	3,4
	razem obiektów „własnych”	42	67,7	169	58,5
	ogółem we wsi	62	100,0	288	100,0
Poborszów	kmiecie	18	31,0	180	68,2
	zagrodnicze	1	1,7	3	1,2
	chałupnicze	7	12,1	7	2,7
	razem obiektów własnych	26	44,8	190	72,1
	ogółem we wsi	58	100,0	264	100,0

nie należą do wyjątków kilkumorgowe gospodarstwa „kmiecie” i mikro-skopijne działki „zagrodnicze”. W takim stanie rzeczy jakiegokolwiek szacunkowe obliczenia oparte na terminologii kmieć-zagrodnik-chałupnik należy uznać za chybione i niedopuszczalne.

U podstaw niniejszej pracy leżą obliczenia dokonywane z osobna dla każdej miejscowości Górnego Śląska celem uchwycenia stanu z 1811 r. Uzyskane wielkości będą nanoszone w sposób graficzny na mapy poszczególnych powiatów. Ewentualność błędów w naszych obliczeniach i dążność do ich wykluczenia, a także staranie o jak największą przejrzystość sporządzanych map spowodowały, że terytoria poszczególnych gromad będą oznaczane nie konkretnie obliczonym odsetkiem, lecz tylko zakresem, w jakim ten odsetek się znajduje. Zakresów wyróżniamy sześć: 0%, 0—25%, 25—50%, 50—75%, 75—100% oraz 100%. W ten sposób, przynajmniej w czterech środkowych zakresach, ulegną w znacznej mierze niwelacji błędy naszych obliczeń, które niesposób było uniknąć.

Do wytyczenia granic gromad i zalesienia wyodrębnionego w specjalne jednostki administracyjne posłużymy się mapą Hellmicha, *Provinz*

²⁴ Por. Orzechowski, *Uwagi o przebiegu...*, s. 190, przypis; tenże, *Przekształcenia praw...*, s. 247.

Oberschlesien. Uebersichtskarte der schlesischen Gemarkungsgrenzen (nach amtlichen Unterlagen vom Jahre 1909), 1 : 300 000. Zmiany tych granic nie mogły być wielkie w ubiegłym stuleciu, dlatego posługujemy się mapą z w. XX. Pomijamy w zupełności rozgraniczenia między wsią a obszarami dworskimi (*Dorfgemeinden und Gutsbezirke*) przenosząc stosunki istniejące w gminie wiejskiej na teren całej wsi. W początkach XIX w. dworskie i chłopskie grunty znajdowały się jeszcze często-kroć w przemieszanej szachownicy. Ich ścisłe oddzielenie było dopiero dziełem akcji komasacyjnej (tzw. separacji) z drugiej połowy ubiegłego stulecia. Tylko w nielicznych wypadkach, gdy na cytowanej mapie większe tereny oznaczano jako *Herrschaft* (np. *Herrschaft Guttentag* w pow. lublinieckim), wyodrębniamy je w naszych szkicach nanosząc na nie — dla uproszczenia — oznaczenia stosowane dla lasów.

III

Terenem naszych badań jest rejencja opolska. Powstała ona w wyniku reformy pruskiej administracji w 1816 r. i składała się z 16 powiatów, które będą poniżej przedmiotem szczegółowych dociekań.

Zamierzeniem niniejszej pracy jest ustalenie odsetka chłopskiej własności podległej na Górnym Śląsku w 1811 r., zatem w momencie, kiedy ów nowy podział na powiaty jeszcze nie istniał. Nie jest to jednak rozbieżność istotna. Podział administracyjny bowiem nie miał i nie mógł mieć najmniejszego wpływu w zakresie przestrzennego rozmieszczania się określonych chłopskich uprawnień. Z drugiej zaś strony wyzyskane przez nas w tej pracy źródła, tzn. księgi hipoteczne i akta Komisji Generalnej, są zgrupowane w zespoły według podziału z 1816 r. Fakt ten, *par excellencie* technicznej natury, zadecydował o przyjęciu za podstawę omówienia właśnie tego podziału administracyjnego.

Poniższe omówienie poszczególnych powiatów będzie możliwie lakoniczne. Znajdą się tam ogólne informacje o ukształtowaniu pionowym powierzchni, o glebach, zalesieniu, ewentualnie hydrografii powiatu. Prócz tego kilka uwag poświęci się rodzajowi produkcji reprezentowanemu na omawianym terenie, a także ukształtowaniu na nim wielkiej własności. Szczególnie istotna jest ta ostatnia okoliczność, bowiem wpływ wielkiego właściciela na stosunki we wsi był w feudalizmie decydujący.

Niestety, nie mamy do dyspozycji źródeł, które by informowały bezpośrednio o dziejach majątków szlacheckich i zmianach ich właścicieli. Jedyne odpowiednie tu źródło, mianowicie księgi gruntowe dóbr rycerskich (*Hypothekenbücher der Rittergüter*), gdzie również fideikomisy znalazły swe folia, zachowały się z bardzo poważnymi lukami i nie dla

całego interesującego nas terenu. Dlatego też jesteśmy zmuszeni posłużyć się drukowanymi publikacjami²⁵. Nie pochodzą one wprawdzie z 1811 r., lecz dopiero z 1819, ale nie jest to jednak istotny brak tego źródła. W zestawieniach naszych (por. mapki oznaczone literą „a“) chodzi bowiem nie o własność pańską w ogóle, lecz o jej największe kompleksy²⁶, te zaś z biegiem czasu ulegały tylko niewielkim zmianom. Jednak w wypadkach, gdy zaszyły w nich większe przesunięcia, będziemy starali się je uchwycić przy pomocy innego, wcześniejszego źródła²⁷ i zaznaczyć je w tekście.

Omówienie każdego powiatu zamkną sugestie odnośnie do przyczyn, które wpłynęły na takie, a nie inne rozmieszczenie chłopskiej własności podległej na zbadanym terytorium.

1. Powiat bytomski

Pow. bytomski²⁸ jest jednym z najbardziej na wschód wysuniętych powiatów Górnego Śląska. Na ogół płaski, o niewielkich tylko wzniesieniach, ma wysoki poziom wód gruntowych i gęstą sieć potoków. Zalesienie jest znaczne. Dominujące w nim jałowe piaski z pewnym tylko udziałem glin na zachodzie dają w sumie małe możliwości intensywnej produkcji rolnej. Z uwagi na duże bogactwa naturalne (rudę żelaza, srebra, ołowiu, pokłady węgla kamiennego) od dawna rozwijało się tu górnictwo i hutnictwo. Niemniej jednak w początkach XIX w. rolnictwo dominowało zdecydowanie nad produkcją przemysłową.

W interesującym nas czasie magnacka własność ziemiska była w pow. bytomskim reprezentowana przez kompleksy dóbr obu linii Donnersmarcków (świerkłanieckiej i siemianowicko-bytomskiej), rozrzucone szerokim pasem w północno-wschodniej i południowej części powiatu, dobra Mieroszewskich w południowo-wschodnim, majątki króla Bawarii w po-

²⁵ Por. przypis 16.

²⁶ Dlatego na mapkach „a“ niecały teren powiatu będzie wypełniony szrafurami; naniesione na nie oznaczenia obejmują tylko największe majątki powiatu. Jeżeli w danym powiecie występowały małe skrawki posiadłości wielkich potentatów z sąsiednich terytoriów, pomijamy je dla uzyskania przejrzystości obrazu.

²⁷ [F. A. Zimmermann], *Beiträge zur Beschreibung von Schlesien*, t. II, III, Brzeg 1783—1784.

²⁸ Informacje o zajęciach ludności, zalesieniu, hydrografii oparte są w całym naszym opracowaniu na: T. Schuck, *Ober-Schlesien, Statistik des Regierungs-Bezirks Oppeln...*, Iserlohn 1860; F. Triest, *Topographisches Handbuch von Oberschlesien*, Wrocław 1865. Wiadomości o glebach zaczerpnięto z powyższych prac, przede wszystkim zaś z pracy H. Stremme, *Die Boden des Deutschen Reiches und der freien Stadt Danzig* (z mapą), Gota 1936; w szczególności zaś z mapy gleb Polski, wydanej przez Państwowy Instytut Wydawnictw Rolnych pod red. J. Tomaszewskiego, skala 1 : 1 000 000.

łudniowo-zachodnim cyplu powiatu. Na północ od nich leżało szereg wsi rodziny v. Stockmann. Kompleksy te z wyjątkiem ostatniego nie były tworami efemerycznymi. Majątki Donnersmarcków były bardzo starej daty, dobra Mieroszewskich jeszcze w XVI w. wyodrębniły się z „państwa” pszczyńskiego, kompleks króla Bawarii powstał z dóbr bar. v. Wilczek (dawniej hr. v. Dunin). Majątek panów v. Schuckmann powstał stosunkowo niedawno i rychło się rozpadł. W ten sposób północno-zachodnia część powiatu przedstawia się jako domena niewielkich majątków paskich.

Patrząc na mapkę 2.⁴ stwierdzamy znaczne skoncentrowanie chłopskiej własności podległej w regionie o silnym uprzemysłowieniu.

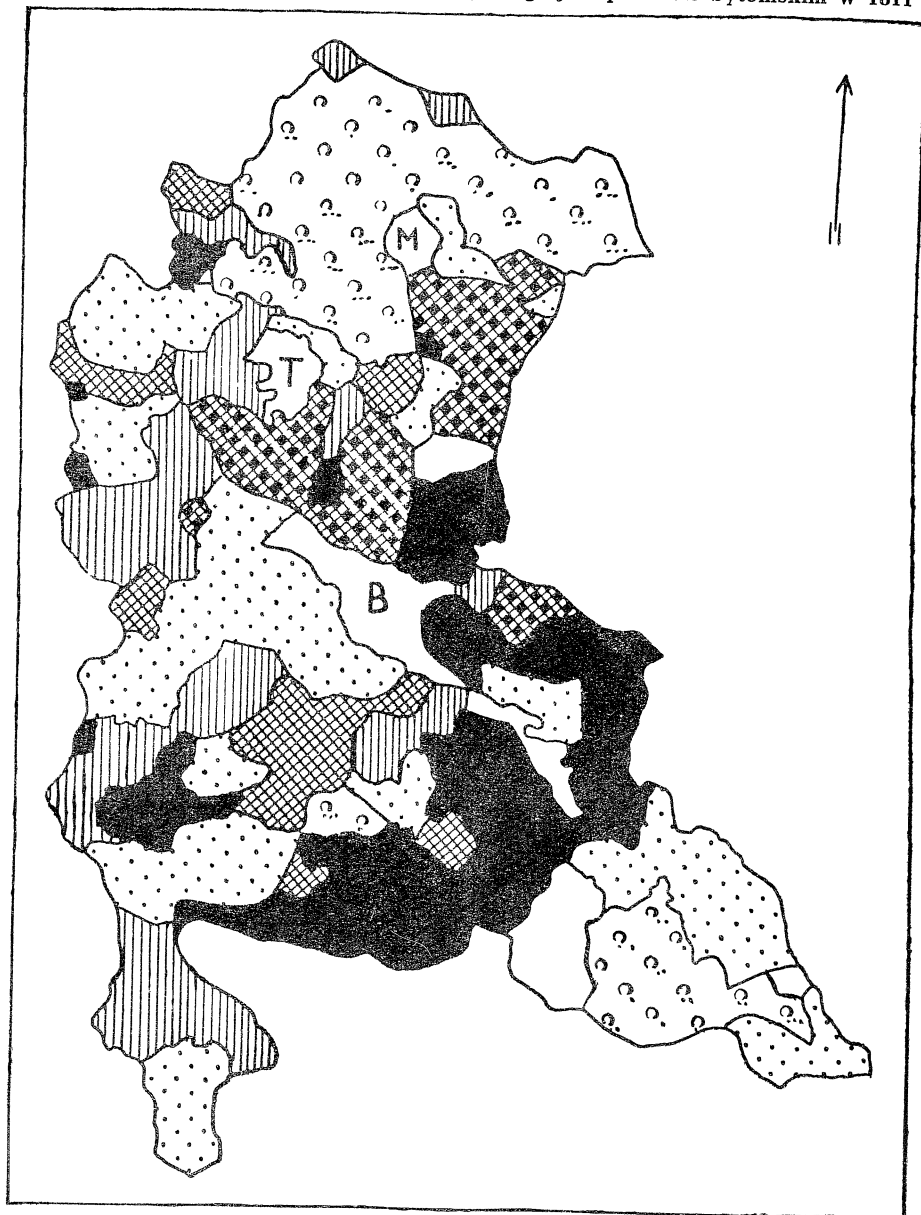
Nie może tu jednak być mowy o pokrywaniu się zasięgu wysokich odsetków chłopskiej własności podległej z zasięgiem stosunkowo znacznego uprzemysłowienia (np. niskie odsetki w okolicach Mysłowic — dobra v. Mieroszewskich — brak własności podległej w Katowicach itp.). Co więcej, wysokie odsetki wykraczają także poza teren silnie uprzemysłowiony, jak np. okolice Świerklańca, w północno-wschodniej części powiatu. Zestawienie mapek 2. i 2a pozwala stwierdzić w pow. bytomskim inną zbieżność, mianowicie między dobrami Donnersmarcków a wysokimi odsetkami chłopskiej własności podległej. Jak dowodzą księgi grunto-we, ci magnaci w ostatnim dziesięcioleciu XVIII w. przy okazji sporządzania w swych majątkach urbarzy przekazywali nieodpłatnie chłopom ich dotychczasowe lassyckie gospodarstwa na własność podległą. Darowizny te były zjawiskiem bardzo częstym, w wyniku czego odsetek chłopskiej własności podległej w pow. bytomskim wzrósł od 1790 do 1800 r. z 33,80 do 44,85% ogółu gospodarstw. W 1811 r. na terenie pow. bytomskiego było 3620 gospodarstw chłopskich, z czego 1711, czyli 47,26% ogółu, stanowiło podległą własność chłopską. Jako fakt charakterystyczny należy podkreślić, że w większości wypadków własność chłopska była zupełnie świeżej daty.

2. Powiat gliwicki

Pow. gliwicki przylega od zachodu do pow. bytomskiego. Jest na ogół płaski z wyjątkiem pewnych wzniesień ciągnących się w stronę Góry Św. Anny. Wśród gleb przeważają piaski, tylko na południowym zachodzie występują gliny, toteż nic dziwnego, że w rolniczej produkcji pow. gliwickiego dominowały zdecydowanie żyto i owies. Wody powiatu to Kłodnica i Bierawka oraz kilka drobniejszych potoków. Przemysł ciężki jest reprezentowany w południowej części powiatu przede wszystkim przez hutnictwo. Górnictwo występuje tu tylko w znikomej ilości.

⁴ Z przyczyn technicznych mapy od 2a do 17a pomieszczono na końcu artykułu.

2 Rozmieszczenie chłopskiej własności podległej w powiecie bytomskim w 1811 r.



Procent chłopskiej własności podległej:

	0%		75% — 100%
	0% — 25%		100%
	25% — 50%		lasy, por. s. 328
	50% — 75%		

Magnacka własność ziemska w początkach XIX w. grupowała się na zachodzie i północy powiatu. Spotykamy tu wsie książąt Hohenlohe, potentatów z pow. kozielskiego, hrabiów v. Gaschin posiadających poważne latyfundia w pow. kozielskim i strzeleckim, barona v. Gastheimba i pana v. Strachwitza (obaj władający wielkimi terenami w pow. strzeleckim) oraz hr. v. Seherr-Thossa.

Źródło informujące nas o pańskiej własności w 1783 r.²⁹ mimo szeregu luk pozwala jednak stwierdzić, że wymienione kompleksy wielkiej własności nie są świeżej daty. Majątki hr. v. Seherr-Thossa, choć powstały niedawno, zostały jednak wyłączone z latyfundium Strachwitzów. Gaschinowie nabyli swe tutejsze posiadłości od hr. v. Posadowskiego (pozostałość jego dóbr będziemy obserwowali w pow. strzeleckim), trzon zaś majątków barona v. Gastheimba stanowią włości należące ongi do hr. Colonna.

Jak wynika z mapki 3. chłopska własność podległa była w pow. gliwickim dość silnie reprezentowana, lecz w znacznym rozproszeniu. Pewne jej zagęszczenie obserwujemy w południowo-wschodniej części powiatu, w sąsiedztwie Gliwic, tam gdzie głównie koncentrował się przemysł. Niemniej jednak nie można upatrywać w tym określonej prawidłowości, ponieważ w innych okolicach powiatu (przede wszystkim w jego części południowo-zachodniej) istniała produkcja hutnicza, a jednak konstatujemy tam na ogół niskie odsetki. Nie jest wykluczone, że większy odsetek chłopskiej własności podległej koło Gliwic wiązał się z faktem istnienia tam państwowego ośrodka produkcji hutniczej. W hutnictwie prywatnym miały bowiem szerokie zastosowanie chłopskie pańszczyzny (głównie sprzężajne), co powodowało opóźnienie w znoszeniu powinności i przechodzeniu na podległą własność chłopską.

Dociekania nasze objęły w pow. gliwickim ogółem 3696 obiektów chłopskich, z czego 1957, czyli 53%, stanowiło w 1811 r. podległą własność chłopską.

3. Powiat głubczycki

Pow. głubczycki jest jednym z południowych, podgórskich już powiatów Górnego Śląska. Jego gleby to niemal bez reszty żyzne i wydajne glinki lessowe, znane z pszenicy i jęczmienia, które dają tu doskonałe plony. Na sieć rzeczną powiatu składa się 5 potoków z dopływami. Zalesienie w połowie XIX w. było już zupełnie znikome. Panowała tu produkcja rolnicza; z przemysłów w interesującym nas okresie poważnie reprezentowane było tkactwo.

Przestudiowanie akt Komisji Generalnej (księgi gruntowe bowiem zachowały się tylko fragmentarycznie) przyniosło wiadomości o uwłaszcze-

²⁹ Por. przypis 27.

niu w jednej tylko wsi, mianowicie w Rakowie leżącym u granicy pow. kozielskiego. Regulacja objęła tam 19 gospodarstw, co niemal pokrywa się z danymi A. Meitzena³⁰, który dla pow. głubczyckiego wymienił 21 uwłaszczonych obiektów. Uzyskany wynik jest zarazem potwierdzeniem informacji T. Schücka, który wyłączną domenę własności „dolno-śląskiej“ upatrywał w pow. głubczyckim, nyskim, grodkowskim i niemodlińskim.

Z uwagi na powszechne występowanie w pow. głubczyckim chłopskiej własności podległej rezygnujemy ze sporządzenia dla niego specjalnej mapy.

Powiat głubczycki, jak dowodzi mapka 4a, charakteryzują drobne majątki pańskie. Jedynymi reprezentantami większej pańskiej własności są tu dobra Prittwitzów i Siedlnickich, ustępują one jednak znacznie powierzchnią majątkom magnackim znanym nam z innych powiatów, prócz tego zaś są charakterystycznie rozproszone. Potężne fortuny koncentrujące się na sąsiednich terytoriach obejmują wprawdzie pewne posiadłości również w pow. głubczyckim (książę raciborski, książę v. Lichtenstein), jednak są one niewielkie i też rozproszone.

4. Powiat grodkowski

Rzeźba powierzchni pow. grodkowskiego jest urozmaicona. Pofałdowanie w niektórych okolicach stwarza pochyłości tak silne, że wpływa to ujemnie na możliwości uprawy roli. Występujące tu gleby są rozmaitej jakości. W północno-wschodniej części powiatu dominują ciężkie gliny zmieszane na przemian z iłem lub piaskiem, na których dobre rezultaty daje tylko uprawa żyta i łąk. Posuwając się bardziej na południe i zachód napotykamy ziemie piaszczyste, gdzie prócz żyta uprawiano rośliny oleiste, pszenicę i jęczmień. Wreszcie w południowej części powiatu występują gliny lessowe.

Pow. grodkowski i nyski w XVIII w. i wcześniej stanowiły osobne księstwo biskupie, w którym władztwo gruntowe przysługiwało każdemu biskupowi wrocławskiemu. Mimo uszczerbków, jakie z biegiem czasu poniósł biskupi stan posiadania, w drugiej połowie XVIII w. majątki Kościoła wciąż jeszcze dominowały w pow. grodkowskim. Dobra te po sekularyzacji przeszły niemal w całości na rzecz skarbu państwa pruskiego (fiskusa). Ich terytorialny zasięg przedstawia mapka 5a³¹.

³⁰ A. Meitzen, *Der Boden und die landwirthschaftlichen Verhältnisse des Preussischen Staates nach dem Gebietsumfange vor 1866*, t. IV, Berlin 1869, s. 282 i n.

³¹ W mapce pominięto majątki miejskie, które były stosunkowo nieznaczne i silnie rozproszone. W pow. tym wszystkie gospodarstwa stanowiły podległą własność chłopską.

5. Powiat kluczborski

Kluczbork jest jednym z najbardziej na północ wysuniętych powiatów Górnego Śląska. W jego południowej części, podobnie jak w sąsiadującym od tej strony pow. opolskim, przeważają zdecydowanie gleby piaszczyste. Gdy posuwamy się ku północy i zachodowi, jakość gleb zmienia się ustępując ziemiom gliniastym, na ogół ciężkim. Wód w powiecie jest pod dostatkiem: z bieżących można wymienić graniczną Prosnę, Barycz i Stobrawę, ze stojących — liczne sztuczne stawy. We wschodniej części powiatu znajdują się łatwe do eksploatacji pokłady rudy żelaza.

Na terenie pow. kluczborskiego prywatna własność magnacka jest słabo reprezentowana, właściwie tylko przez majątki znanej nam już z innych powiatów rodziny v. Strachwitz. Prócz tego większe kompleksy stanowią majątki państwowe przejęte w 1810 r. z rąk klasztoru szpitalników. Ich rozmieszczenie przedstawia mapka 6a.

Mapka 6 daje nam obraz bardzo charakterystycznego zagęszczenia chłopskiej własności podległej w południowej części powiatu. Zestawienie jej z mapką 6a sugeruje związki z występowaniem własności fiskalnej, ongi klasztornej. Wniosek ten jest jednak o tyle nieścisły, iż zasięg dużych skupisk chłopskiej własności podległej wykracza znacznie poza majątki fiskalne. Występowanie rud żelaza obejmuje swoim zasięgiem tylko część terenów opanowanych przez chłopską własność podległą. Badania nasze objęły w pow. kluczborskim 2614 gospodarstw, z czego 1800, czyli 69%, stanowiło w 1811 r. chłopską własność podległą.

6. Powiat kozielski

Pow. kozielski sąsiaduje od północnego wschodu z omówionym już pow. głubczyckim. Odra dzieli go niemal na dwie równe części i stanowi zarazem granicę między częścią powiatu o wybitnie żyznych glebach lessowych i znikomym zalesieniu (część lewobrzeżna) a częścią pozostałą, piaszczystą i niezwykle silnie zalesioną. Tylko na północy, po prawej stronie Odry, spotykamy nieco gleb gliniastych, także w większości porośłych lasem. Sieć rzeczną powiatu stanowi Odra wraz z dopływami: Kłodnicą, Bierawką i kilku drobniejszymi. W 1819 r. była tu poważnie reprezentowana własność magnacka. Znaczna większość prawobrzeżnej części pow. kozielskiego — to latyfundium ks. Hohenlohego, na południu powiatu rozciągał się niegdyś potężny kompleks majoratu hr. v. Gaschina, podzielony w interesującym nas okresie na kilka części. Na północ i zachód od powiatowego miasta Koźla położone były domeny państwowe i wyodrębnione z nich niezbyt dawno majątki barona v. Gruttschreibera. Wreszcie w zachodniej części powiatu szereg wsi było

własnością księcia Hessen v. Rothenburga, magnata z pow. raciborskiego. We wszystkich tych wypadkach mamy do czynienia z kompleksami wielkiej własności feudalnej o starych metrykach. Przed konfiskatą majątków kościelnych na rzecz państwa występował tu jeszcze jeden poważny kompleks dóbr, który zajmował większość zachodniej części powiatu i należał do zasobnego w ziemi klasztoru w Rudzie. Po przejęciu przez skarb państwa część tego kompleksu przeszła w ręce księcia Hessen v. Rothenburga i barona v. Gruttschreibera oraz kilku mniejszych właścicieli; reszta weszła w skład domen państwowych (por. mapkę 7a).

Sporządzona przez nas mapka pow. kozielskiego (por. mapkę 7) daje obraz niejednorodny, lecz na ogół informuje o dużym zagęszczeniu chłopskiej własności podległej. Ogólnie biorąc, jej skupiska były większe w lewobrzeżnej części powiatu. Faktu tego jednakże nie można łączyć bezpośrednio z występującymi tam powszechnie glebami lessowymi, ponieważ właśnie na lessach występowały niejednokrotnie mniejsze jej skupiska (poniżej 50%). Ścisłą zbieżność stwierdzamy między wysokimi odsetkami chłopskiej własności podległej a majątkami fiskalnymi, ongi wsiami klasztoru w Rudzie, i kompleksem majoratu Gaschinów. Istnienie tu określonych związków przyczynowych zdaje się nie ulegać wątpliwości. Jako fakt szczególnie charakterystyczny należy podkreślić, że klucz Gaschinów, oznaczający się wysokimi odsetkami chłopskiej własności podległej, pozostaje w jaskrawej sprzeczności z innym znanym nam już kluczem tego majoratu położonym u północno-zachodniej rubieży pow. gliwickiego, gdzie odnośne odsetki kształtowały się znacznie niżej. Zdaje się, że o tej odmienności zdecydowały odmienne warunki gospodarcze w postaci dużych różnic w wydajności gleb, które w wypadku pow. kozielskiego dawały chłopom o wiele większe możliwości produkowania nadwyżek.

Na ogólną liczbę 4753 gospodarstw chłopskich 3569, czyli 75%, stanowiło w 1811 r. podległą własność chłopską.

7. Powiat lubliniecki

Gleby w pow. lublinieckim są jałowe i nieurodzajne. Przeważają wśród nich piaski i gdzieśgdzie ciężkie gliny. W uprawach przeważają zdecydowanie żyto i owies, ilość gruntów obsiewanych pszenicą i jęczmieniem jeszcze w połowie ubiegłego stulecia sięgała zaledwie 10% obsianych ziem. Zalesienie powiatu jest niezwykle silne; występuje tu również dzięki gliniastemu, nieprzepuszczalnemu podłożu wielka obfitość wód. W południowo-wschodniej części powiatu przylegającej do Bytomskiego znajdują się pokłady rudy żelaza, w związku z czym rozwinęło się na tym terenie górnictwo i hutnictwo.

Rozmieszczenie wielkiej własności w pow. lublinieckim (por. mapkę 8a) wykazuje bardzo charakterystyczne ukształtowanie. Występujące tu bowiem kompleksy — (wyliczając od wschodu) Donnersmarcków, v. Kockritza, Hohenlohego, v. Aulocka i v. Grottowskiej, w zachodnim zaś krańcu powiatu dobra księcia brunświckiego — w odróżnieniu od magnackiej własności innych terenów cechuje duża zwartość, niejako „zaokrąglenie“ ich terytoriów. Jest to, rzecz jasna, skutek dużego zalesienia interesującego nas powiatu. Po prostu duża ilość lasów wchodzi tu w skład latyfundiów nadając im taką właśnie postać.

Patrząc na mapę rozmieszczenia własności podległej (mapa 8) stwierdzamy, że odsetki tej własności kształtowały się tu w 1811 r. na ogół nisko. Zdecydowanie przeważają zakresy poniżej 50%. Procenty wyższe występują rzadko (na zachód i północ od Lublińca oraz w sąsiedztwie Dobrodzienia). Rozproszone na mapie czarne plamy, oznaczające miejscowości, gdzie występowała tylko własność podległa, w przeważającej ilości wypadków odpowiadają koloniom założonym w końcu XVIII i początkach XIX w., które, jak wiadomo, z reguły były lokowane na „dobrych“ prawach.

Po zestawieniu mapek 8 i 8a stwierdzamy charakterystyczne zagęszczenie chłopskiej własności podległej w dobrach Donnersmarcków i v. Aulocka. W drugim wypadku ulegamy pewnemu złudzeniu płynącemu stąd, iż w granicach wsi Kochanowice, oznaczonej tu zakresem 75—100%, znalazło się wiele lasów nie wyodrębnionych pod względem administracyjnym. W ten sposób niewielka wieś (22 obiekty chłopskie) narzuciła właściwe jej oznaczenie całemu obszarowi objętemu jej granicami. Zagęszczenie chłopskiej własności podległej w dobrach Donnersmarcków jest faktem nam znanym już z terenu pow. bytomskiego. Jest to po prostu wynik specyficznej polityki tych magnatów, którzy pod koniec XVIII w. darmo oddawali chłopom gospodarstwa na własność podległą.

Z uwagi na silne zdekompletowanie materiałów lublinieckich podajemy tylko wielkości uzyskane z wyzyskania ksiąg gruntowych oraz te wielkości uzyskane z akt Komisji Generalnej, które nie nasuwały poważniejszych wątpliwości. Ogólna ilość gospodarstw chłopskich istniejących we wsiach, o które tu chodzi, wynosiła 1983, z czego zaledwie 566, czyli 28%, stanowiło w 1811 r. podległą własność chłopską.

8. Powiat niemodliński

Pow. niemodliński jest jednym z czterech powiatów zachodnich, w których literatura zgodnie stwierdza powszechne występowanie chłopskiej własności podległej. Fakt ten w pełni potwierdziły badania prze-

prowadzone w odniesieniu do 21 wsi (stanowi to około 22% ogółu wsi powiatu). Wobec powyższego rezygnujemy ze sporządzenia mapy, ograniczając się tylko do podania ogólnych informacji o tym terytorium.

Grunty w pow. niemodlińskim są różnorodne, lecz na ogół żyzne i dające piękne plony pszenicy i jęczmienia (w połowie XIX w. 4 — 8 ziaren pszenicy, 4—10 ziaren jęczmienia). Występujące w znikomej ilości rudy żelaza i liczne stosunkowo kamieniołomy nie wywierają widocznego wpływu na życie gospodarcze powiatu. Sieć rzeczna jest gęsta i składa się z dwu granicznych rzek powiatu: Odry i Nysy Kłodzkiej, oraz z szeregu ich dopływów.

Wśród wielkiej własności pow. niemodlińskiego zdecydowanie góruje fortuna hr. v. Praschma, zajmująca środkową część powiatu w bezpośrednim sąsiedztwie Niemodlina. Prócz tego należy wymienić jeszcze majątki hr. v. Pücklera, który posiadał kilka wsi również w pow. kosielskim, położone na zachód i północ od miasta. Dobra pana v. Tempelhofa były położone w wysuniętym na południe cyplu powiatu, w sąsiedztwie Korfantowa (Friedland).

9. Powiat nyski

Nysa jest ostatnim z powiatów, w których mamy stwierdzone powszechne występowanie chłopskiej własności podległej. Mając powyższe na uwadze zaniechaliśmy szczegółowego badania wszystkich ksiąg nyskich i ograniczyliśmy się do przestudiowania tylko pewnej ich części, tzn. ksiąg dotyczących 39 wsi (co stanowi 30% ogółu). Wynik jest zupełnie zgodny z informacjami literatury przedmiotu. W takim stanie rzeczy niecelowe jest sporządzanie mapy rozmieszczenia chłopskiej własności podległej.

Gleby w pow. nyskim składają się z lessów, ilów (wzdłuż Nysy Kłodzkiej) oraz w północno-wschodniej części z gruntów gliniastych. Wśród upraw w połowie ubiegłego stulecia na zasiewy pszenicy przypadało 12, jęczmienia 15% ogółu uprawnej powierzchni powiatu. Obok tego stwierdzono wówczas stosunkowo poważny odsetek żyta (28%) i owsa (15%). Zalesienie powiatu jest silne w jego górzystej części (pas południowy), szczególnie w okolicach Głucholaz. Sieć rzeczna jest nader gęsta. Złożona w znacznej mierze z górskich potoków naraza teren powiatu na częste powodzie. Wśród zajęć ludności zdecydowanie dominuje rolnictwo. Z przemysłów poważnie reprezentowane jest tkactwo.

Własność magnacką na terenie powiatu stanowią domeny państwowe. Ich geneza wiąże się z sekularyzacją nieruchomości Kościoła. Poprzednio ziemie te należały do biskupów wrocławskich (por. mapkę 10a).

10. Powiat oleski

W pow. oleskim występują gleby piaszczyste i gliniaste. Wśród upraw przeważają zdecydowanie żyto i owies przy bardzo niskich odsetkach pszenicy i jęczmienia. Zalesienie powiatu jest duże; około 1850 r. obejmowało bez mała połowę powierzchni powiatu. Wód jest tu wielka obfitość. Wzdłuż północno-wschodniej granicy powiatu szerokim pasem występują rudy żelaza, które przed stu laty były intensywnie eksploatowane.

Poważniejsze kompleksy wielkiej własności rozrzucone są mniej więcej równomiernie po całym powiecie (por. mapkę 11 a). Chodzi tu o majątki hr. v. Bethusego (w północno-zachodnim cyplu i na północny zachód od Olesna), Knobelsdorffa i v. Jordana (na wschodzie), v. Wallhofena na południu oraz Hohenlohego i fiskalne na zachodzie powiatu.

Chłopska własność podległa (mapka 11) koncentruje się wyraźnie w południowo-wschodniej części powiatu i kontrastuje tam jaskrawo ze stosunkami w przyległej doń części pow. lublinieckiego. Drugie skupienie obserwujemy na zachodzie, wzdłuż południowej granicy pow. kluczborskiego. Zagęszczenie to łączy się z analogicznym zjawiskiem, jakie obserwowaliśmy na terenie pow. kluczborskiego, w którym chłopska własność podległa wystąpiła w zasadniczym skupisku na południu. Interesujące nas tu zagęszczenie pozostaje w niezaprzeczonym związku z określonym kompleksem wielkiej własności, bowiem pokrywa się ono niemal z zasięgiem domen (rzecz jasna pomijając lasy). Majątki te jednak nie od dawna są w rękę państwa; w 1783 r. większość ich była własnością hr. Fabiana Reichenbacha. Skupisko na południowym wschodzie obejmuje jedną wieś wolną, tzn. nie posiadającą pana feudalnego (Wolny Kadłub), wszystkie kameralne wsie Olesna, część dóbr v. Knobelsdorffa i Jordana oraz ziemie kilku drobnych właścicieli.

Materiał zebrany dla pow. oleskiego obejmuje 3018 obiektów chłopskich. Z tego 1888 gospodarstw stanowiło w 1811 r. podległą własność chłopską, co stanowi 62% poprzednio wymienionej sumy.

11. Powiat opolski

Pomijając pewne urodzajniejsze tereny występujące wąskim na ogół pasem wzdłuż Odry ziemie pow. opolskiego to przede wszystkim piaski, niejednokrotnie tak jałowe, iż w ogóle nie nadają się do uprawy. Lasy w początkach XIX w. zajmowały więcej niż połowę powierzchni powiatu. Gęsta jest tu sieć rzeczna i liczne stawy. W związku z rudami żelaza występującymi na południowo-wschodnim i północno-zachodnim krańcu powiatu rozwijało się tu górnictwo i hutnictwo

Niemal całe terytorium powiatu w 1819 r. obejmowały królewskie domeny, w znacznej części odebrane niedawno (1810) klasztorowi w Czarnowasach. Prócz tego na północnym wschodzie znajdował się poważny kompleks będący własnością v. Graniera, na północy kilka wsi posiadał książę wirtemberski, wąski pas powiatu na południowym wschodzie, wciskający się między powiaty strzelecki a niemodliński (wokół Krapkowic), pozostawał w ręku ministra v. Haugwitz (por. mapkę 12a).

Jako fakt charakterystyczny należy podkreślić powszechne występowanie chłopskiej własności podległej na terenie majątków państwowych. Fakt ten nie powinien nikogo dziwić. Reformę rolną przeprowadzono bowiem wcześniej w majątkach państwowych niż w prywatnych i innymi drogami, prócz tego zaś wiadomo, że w majątkach duchowieństwa chłopstwu przysługiwały na ogół lepsze prawa do ziemi niż w dobrach prywatnych. Drugą ciekawą okolicznością są kontrastujące wyraźnie z majątkami fiskalnymi kompleksy dóbr prywatnych, gdzie stwierdzamy znacznie niższe odsetki chłopskiej własności podległej (szczególnie v. Haugwitz). Wśród 5368 obiektów chłopskich we wsiach pow. opolskiego 5169, czyli 95%, stanowiło w 1811 r. podległą własność chłopską.

12. Powiat prudnicki

Gleby w pow. prudnickim przedstawiają dość dużą różnorodność. W południowej, górzystej części są kamieniste, mało urodzajne i w większości pokryte lasem. Najżyźniejsze są w środkowej części powiatu, tam też najsilniej rozwinęła się uprawa pszenicy i jęczmienia. Na pozostałym obszarze obok pszenicy i jęczmienia dużą rolę odgrywała uprawa żyta i owsa. Znaczenie tych dwu zbóż, szczególnie żyta, rośnie w miarę posuwania się ku północy, w tym kierunku bowiem gleby stopniowo się pogarszają. W pasie stykającym się z pow. opolskim gleby nabierają wielu cech znanych nam z Opolszczyzny prawobrzeżnej: stają się coraz bardziej piaszczyste. Nawodnienie powiatu jest stosunkowo niewielkie. Cztery istniejące tu potoki są ubogie. W związku z powyższym niemal zupełnie brak tu mokradeł.

Największy kompleks majątków w pow. prudnickim jest położony w jego północnej części i należy do państwa (por. mapkę 13a). Na południe od nich leżą majątki hr. v. Oppersdorffa przemieszane z dobrami hr. v. Seherr-Thossa, znanego nam już m. in. z pow. gliwickiego. Na zachód od nich, lecz jeszcze w środkowej części powiatu, leżą majątki hr. Matuschki.

Mapka 13 informuje, że pow. prudnicki stanowił teren o bardzo zdecydowanej przewadze chłopskiej własności podległej. Odsetki wahają

się tu między 75 a 100%; tylko zupełnie wyjątkowo stwierdzamy niższe procenty. Zakres 75—100% jest rozmieszczony bardzo charakterystycznie; wyraźnie bowiem grupuje się we wschodniej części powiatu, która graniczy z wysuniętym ku południowemu wschodowi długim cyplem pow. opolskiego (przypominam, że właśnie ów cypel wykazuje w pow. opolskim stosunkowo niskie odsetki) oraz z zachodnią rubieżą pow. kozielskiego. W ten sposób pow. prudnicki częściowo wykazuje już charakter przejściowy, w którym odsetek chłopskiej własności podległej powoli zaczyna się zmniejszać.

Na ogólną liczbę 5375 badanych gospodarstw 5293, czyli 98%, było w 1811 r. podległą własnością chłopów.

13. Powiat pszczyński

Ziemie w pow. pszczyńskim są z reguły piaszczyste i nieurodzajne, dlatego też wśród upraw przeważają żyto i owies. Bardzo poważne jest zalesienie powiatu (około 32% ogółu powierzchni w połowie XIX w.). Sieć rzeczna jest dość gęsta, największą z rzek jest graniczna Wisła. Wody stojące to szereg nie istniejących obecnie stawów, których powierzchnia niejednokrotnie dochodziła do 3000 morgów pruskich (766 ha). Bogate złoża węgla kamiennego i rudy są podstawą rozwijającego się górnictwa i hutnictwa w północno-zachodniej części powiatu.

Lwią część terytorium powiatu (por. mapkę 14a) obejmuje latyfundium księcia Pszczyńskiego. Prócz tego we wschodniej części stwierdzamy istnienie kilku wsi fiskalnych.

Z mapy 14 wynika, że w pow. pszczyńskim chłopska własność podległa występuje bardzo licznie i wiąże się wyraźnie z majątkami książęcymi i fiskalnymi. Wsie należące do księcia Pszczyńskiego nie są jednak bynajmniej pod tym względem jednolite. Przy niewątpliwej przewadze własności podległej (szereg wsi wykazuje jej 100%) w niejednym wypadku stwierdzamy również istnienie w nich o wiele niższych odsetków.

Daty powstania chłopskiej własności podległej w dobrach księcia Pszczyńskiego są bardzo różnorodne. Obok gospodarstw o bardzo wcześniejszej pod tym względem metryce spotykamy tu bardzo liczne obiekty, które były chłopską własnością podległą zaledwie od kilku lub kilkunastu lat. Fakt ten przypomina żywo stosunki istniejące w pow. bytomskim.

We wsiach pow. pszczyńskiego, co do których rozporządzaliśmy odpowiednio wiarygodnym materiałem źródłowym, było ogółem 4587 gospodarstw chłopskich. Z tego 3714, czyli 81%, stanowiło w interesującym nas okresie podległą własność chłopską.

14. Powiat raciborski

Gleby w pow. raciborskim są niejednolite. W wąskim stosunkowo pasie prawobrzeżnej Opolszczyzny, wchodzącym w skład tego powiatu, dominują nieurodzajne piaski. W przeciwieństwie do nich większa, lewobrzeżna część powiatu posiada niezwykle wydajne glinki lessowe. Większe kompleksy leśne występują na północy i południu w majątkach książąt Hessen v. Rothenburga i Lichnowskiego. W początkach XIX w. ciężki przemysł w pow. raciborskim był jeszcze nader słabo rozwinięty.

W pow. raciborskim miało dobra dwu wybitnych magnatów, mianowicie książę raciborski Hessen v. Rothenburg (głównie na północ od Raciborza) i książę Lichnowski (w południowej części powiatu). Poważniejsze kompleksy dóbr ziemskich powiatu były także w ręku baronów v. Henneberga i v. Eichendorffa (na południu) oraz hr. v. Strachwitza (na zachodzie, por. mapkę 15a).

Pow. raciborski (por. mapkę 15) cechuje bardzo poważny odsetek chłopskiej własności podległej. Panuje ona niepodzielnie w południowo-zachodniej części powiatu, zaś bardzo poważne skupienia wykazuje również w jego stronie północnej. Odsetki tylko wyjątkowo sięgają poniżej 50%. Zagęszczenia chłopskiej własności podległej nie wykazują tu żadnej wyraźnej prawidłowości. Występują one zarówno w granicach własności magnackiej, jak i poza nią, zarówno na żyznej, lessowej, lewobrzeżnej części powiatu, jak i po prawej stronie Odry, na piaskach. W każdym razie, patrząc na mapę 14, trudno jest nie dostrzec, że pow. raciborski stanowi pod interesującym nas względem kontynuację stosunków panujących w pow. głubczyckim. Równocześnie należy jednak podkreślić — tak jak to czyniliśmy już w odniesieniu do pow. prudnickiego — wyraźną przejściowość tego powiatu pod interesującym nas względem. Odsetek własności podległej, zwartą plamą zalegający południe i południowy zachód naszej mapki, maleje stopniowo w kierunku północnym i północno-wschodnim.

Na 6961 obiektów chłopskich 6342, czyli 91%, stanowiło w 1811 r. podległą własność chłopską.

15. Powiat rybnicki

W północnej części powiatu gleby są piaszczyste i mało urodzajne, jednak w miarę posuwania się ku południowi piaski ustępują glebom gliniastym. Wśród upraw zbożowych dominują bezwzględnie żyto i owies. Powiat posiada dużo wód i znaczne zalesienie. Występujące w jego północnej części rudy żelaza stanowiły podstawę produkcji hutniczej. Była ona znaczna; w połowie XIX w. wysokość produkcji hutniczej pow. ryb-

nickiego podawano na czwartym miejscu po pow. bytomskim, gliwickim i pszczyńskim.

Własność magnacką w północno-zachodniej części powiatu reprezentują dobra księcia raciborskiego, wokół Rybnika i na północy duży kompleks domen państwowych, na południu szereg wsi znanego nam już skądinąd hr. v. Strachwitza. W północno-wschodniej części powiatu istniał jeszcze kompleks dóbr hr. Wengierskiego, do którego w 1783 r. należało również całe centrum powiatu.

Skupiska chłopskiej własności podległej występują na ogół w sąsiedztwie Rybnika na terenie domen państwowych, a także innych niewielkich majątków pańskich. Jako fakt charakterystyczny należy podkreślić występowanie stosunkowo niskich odsetków chłopskiej własności podległej w północno-zachodniej, uprzemysłowionej części powiatu.

Globalna ilość obiektów chłopskich w pow. rybnickim w 1811 r. wynosiła 3711, z czego 2271 gospodarstw, czyli 61%, stanowiło w tym czasie chłopską własność podległą.

16. Powiat strzelecki

Ziemie w pow. strzeleckim są częściowo piaszczyste i mało nadające się do uprawy (część północno-wschodnia), częściowo gliniaste, znacznie korzystniejsze dla rolnictwa (część południowo-zachodnia). Wśród upraw dominuje żyto (45% ogółu zasiewów w połowie XIX w.); co ciekawe, owies występuje tu zaledwie w znikomym odsetku. Zalesienie powiatu jest bardzo duże i sięga niemal połowy terytorium, występując głównie na piaszczystej, północno-wschodniej jego części. Niestety, lasy administracyjnie nie wyodrębnione i włączone do terenów poszczególnych wsi nie mogły zostać oznaczone na naszej mapie. W pow. strzeleckim istniało również w omawianym czasie hutnictwo żelaza.

Własność magnacką pow. strzeleckiego reprezentują przede wszystkim dobra barona v. Gastheimba, posiadacza dużych kompleksów (głównie leśnych) na północy oraz szeregu wsi na południu powiatu. Należy jeszcze wymienić dobra hr. v. Strachwitza i barona v. Arza (położone w północno-zachodniej części powiatu), hr. v. Gaschina (w południowej) i hr. v. Posadowski-Wehnera (w południowo-wschodniej, por. mapkę 17a).

W pow. strzeleckim mimo pewnych rozrzuconych skupisk chłopskiej własności podległej przeważały, jak widzimy z mapki 17, jej niższe odsetki, do 50 względnie 75% ogółu gospodarstw odnośnych wsi. Zestawienie obydwu mapek dotyczących omawianego obecnie powiatu pozwala stwierdzić istnienie zagęszczeń chłopskiej własności podległej w dobrach barona v. Arza i hr. v. Gaschina. Stosunkowo wysokie odsetki w położonych na północnym wschodzie majątkach barona v. Gastheimba, silnie zalesionych, należy tłumaczyć podobnie, jak to uczyniliśmy w od-

niesieniu do wsi Kochanowice (v. Aulock) w pow. lublinieckim. Jest to po prostu *sui generis* złudzenie wynikłe z niemożności wyodrębnienia lasów.

Studium nasze objęło w pow. strzeleckim 2962 gospodarstwa chłopskie, z czego 1882, czyli 64%, stanowiło w 1811 r. podległą własność chłopską.

IV

Po odrębnym omówieniu każdego z powiatów przystępujemy do sumowań, aby w ten sposób uzyskać orientacyjne dane dla całego terenu.

Poprzednio, podając szczegółowe wielkości dla poszczególnych powiatów, niejednokrotnie zastrzegaliśmy się, że liczby te nie dotyczą powiatu jako całości, lecz tych wsi, na których zbadanie pozwalał nam materiał źródłowy. Różnice na ogół nie były wielkie (z wyjątkiem Lublińca). Obecnie nadarza się okazja, by w przybliżeniu określić, jaki procent ogółu gospodarstw Górnego Śląska nie został objęty naszym szczegółowym studium.

Wydawnictwo statystyczne z 1819 r., którym posługujemy się dla naszych celów, podaje wprawdzie globalne sumy zabudowań chłopskich (*Feuerstellen*), ale wlicza do nich również zabudowania dworskie. Te ostatnie były stosunkowo nieliczne w powiatach podsudeckich, gdzie gospodarka folwarczna nie była silnie rozwinięta; ponieważ zaś wsie są tam na ogół duże, sądzimy, że zabudowania dworskie nie przekraczały 1% obiektów tych ziem. Inaczej jednak wyglądała sytuacja w pozostałej, znacznie większej części Górnego Śląska. Tutaj zabudowania dworskie były liczniejsze, wsie zaś z reguły niewielkie. Nie popełnimy prawdopodobnie dużego błędu szacując wspomniane zabudowania na 3% ogółu w skali całego Górnego Śląska. Po potrąceniu tych 3% od ilości podanej przez cytowane wydawnictwo otrzymamy 79 911 obiektów, po doliczeniu zaś danych dla Kluczborka³² uzyskamy 84 302 obiekty chłopskie. Zestawienie podanych przez nas poprzednio liczb oraz zaczerpniętych z cytowanego wydawnictwa danych dla pow. głubczyckiego, grodkowskiego, niemodlińskiego i nyskiego³³ przynosi ogólną sumę 73 260 obiektów. W ten sposób studium nasze nie objęło 11 042 gospodarstw chłopskich, czyli 13% ogółu.

Jest to odsetek niewątpliwie dość poważny, niemniej jednak nie może on osłabić wagi osiągniętych przez nas rezultatów. Niemożliwością

³² Kluczbork był początkowo częścią składową rejencji wrocławskiej i jest objęty wydawnictwem dotyczącym tej rejencji. Por. przypis 16.

³³ Wielkości te uzyskaliśmy odliczając 1% gospodarstw od wielkości podanych przez cytowane wydawnictwo urzędowe.

bowiem byłoby wymagać, aby materiał źródłowy tak bardzo szczegółowy i dla tak znacznego terytorium zachował się w absolutnym komplecie. Po drugie zaś, gdy dla większości powiatu wyzyskano dokumenty hipoteczne, a więc źródło matematycznie niemal ścisłe, dla pozostałych zaś wsi dokonano szacunku na podstawie akt Komisji Generalnej, to i w takich wypadkach ograniczono się przy podsumowaniu tylko do danych pierwszego rodzaju (hipotecznych). W tym wypadku bowiem chodziło przede wszystkim o ustalenie rzeczywistej proporcji istniejącej między obu rodzajami chłopskich praw do ziemi. Dlatego też bardziej wskazane było wyzyskanie w obliczeniach tylko wiarygodniejszego źródła. Rzecz jasna, w odniesieniu do pow. gliwickiego i strzeleckiego zmuszeni byliśmy oprzeć się na wiadomościach zaczerpniętych z akt Komisji Generalnej. Prócz tego w pewnych wypadkach pomijano wręcz drobne przysiółki lub osady z reguły wykazujące tylko własność podległą (mianowicie gdy nie udało się ich zlokalizować i nie wiadomo było, do jakiej wsi ostatecznie zostały przyłączone). Często też księgi takich przysiółków nie dochowały się. Na zakończenie jeszcze jedna uwaga. Odsetek gospodarstw nie objętych rozważaniami obliczyliśmy biorąc za podstawę informacje urzędowego wydawnictwa z 1819 r. Niezależnie od zastrzeżeń wypowiedzianych pod adresem tego wydawnictwa nie jest jednak wykluczone, że w pewnych wypadkach jego dane, chociaż o kilka lat późniejsze, podają sumy gospodarstw wyższe, niż były w 1811 r., ponieważ w tych latach ogólna ilość gospodarstw musiała się zwiększyć. Dlatego „braki” naszych obliczeń częściowo mogą być pozorne.

Obecnie zestawiamy w formie tabelki wielkości uzyskane dla poszczególnych powiatów.

Powiat	Gospodarstw chłopskich ogółem	W tym było podległą własnością chłopów	Stanowi to %
bytowski	3620	1711	47
gliwicki	3696	1957	53
kluczborski	2614	1800	69
kozielski	4753	3569	75
lubliniecki	1983	566	28
oleski	3018	1888	62
opolski	5368	5169	95
prudnicki	5375	5293	98
pszczyński	4587	3714	81
raciborski	6961	6342	91
rybnicki	3711	2271	61
strzelecki	2962	1882	64

Ogółem na Górnym Śląsku uwzględniono 73 260 gospodarstw chłopskich, z czego 60 755, czyli 83% ogółu, było w 1811 r. podległą własnością chłopów.

Powyższy odsetek otrzymaliśmy w ten sposób, że do liczb wymienionych przy poszczególnych powiatach doliczyliśmy globalne³⁴ ilości gospodarstw z pow. grodkowskiego, niemodlińskiego i nyskiego (w nich bowiem występowała tylko własność podległa) oraz globalną ilość dla pow. głubczyckiego zmniejszoną o 19 jednostek.

Wiłączenie do naszych obliczeń owych czterech „100-procentowych” powiatów (bo i głubczycki za taki uznać wypada) spowodowało podwyższenie odsetka. Ponieważ jednak nikt nigdy nie kwestionował istnienia własności podległej w tych powiatach, przeto ponowne obliczenia przeprowadzimy tylko dla pozostałego terytorium. Jako rezultat (pominąwszy te powiaty) otrzymujemy 76% chłopskiej własności podległej. Trzeba przyznać, że jest to odsetek wręcz imponujący, który przeczy twierdzeniom burżuazyjnej literatury niemieckiej.

Jeżeli naniesiemy na mapę odsetki obliczone poprzednio dla poszczególnych powiatów (stosujemy tu znakowanie analogiczne jak w mapkach szczegółowych), otrzymamy następujący obraz:

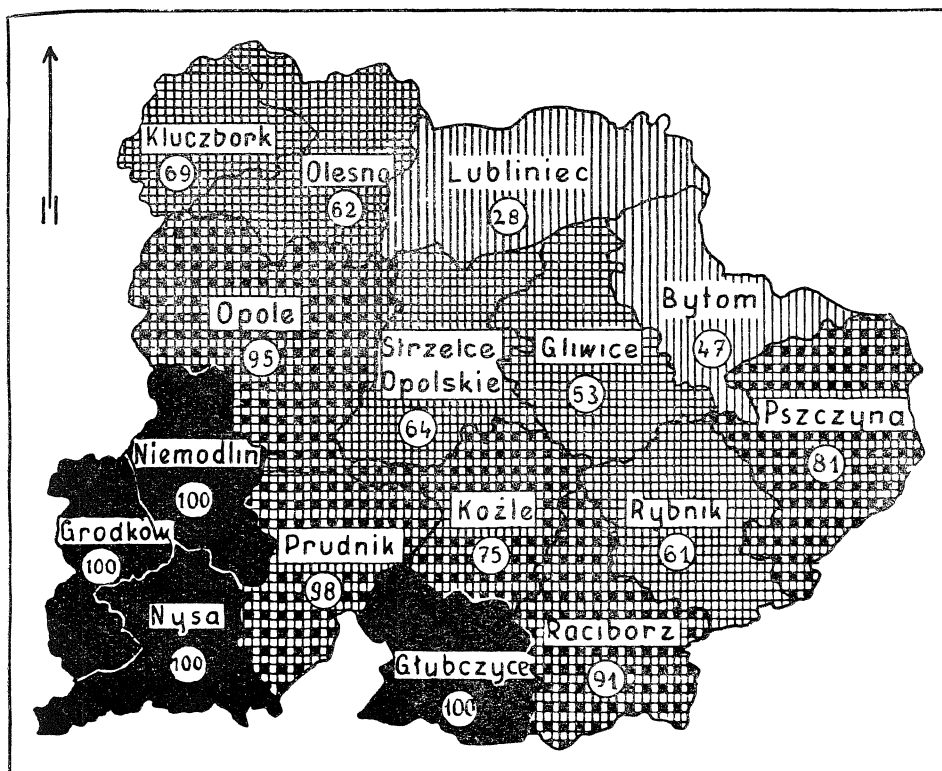
Jak widać, granica przewagi chłopskiej własności podległej (powyżej 50%) przebiega północno-wschodnią rubieżą pow. pszczyńskiego, gliwickiego, strzeleckiego i oleskiego, pozostawiając poza swoim zasięgiem jedynie pow. bytomski i lubliniecki. Zasięg zdecydowanej przewagi chłopskiej własności podległej, gdzie jej udział przekracza 75%, biegnie północno-wschodnimi granicami pow. raciborskiego, kozielskiego i opolskiego, a także obejmuje położony na uboczu pow. pszczyński.

Pamiętamy, że na terenie powiatów często zachodziły bardzo duże rozbieżności w rozmieszczeniu poszczególnych chłopskich praw do ziemi. Dlatego przeciętne dla powiatów naniesione na mapę nie mogą dać dostatecznie jasnego poglądu na interesujący nas problem. Aby powyższy obraz uściślić, odznaczamy na mapie rejencji opolskiej poszczególne zagęszczenia chłopskiej własności podległej biorąc pod uwagę wyłącznie zagęszczenia powyżej 75%.

Mapy 18 i 19 przedstawiają stan z 1811 r. Powstaje więc pytanie, jak daleko wstecz można go cofnąć, innymi słowy, czy mamy tu do czynienia ze stosunkami od dawna istniejącymi na interesującym nas terenie, czy też z rezultatem przemian zaistniałych w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Aby odpowiedzieć na to pytanie, wystarczy rozpatrzyć daty wymieniane w księgach gruntowych przy najwcześniejszych wpisach. Okazuje się, że wpisy te niejednokrotnie są bardzo wczesnej daty (pierwsza połowa XVIII w.) i niemal z reguły dotyczą przejęcia gospodarstwa od chłopskiego poprzednika. Z drugiej strony również częstym zjawiskiem w na-

³⁴ Por. przypis poprzedni.

18. Chłopska własność podległa na Górnym Śląsku



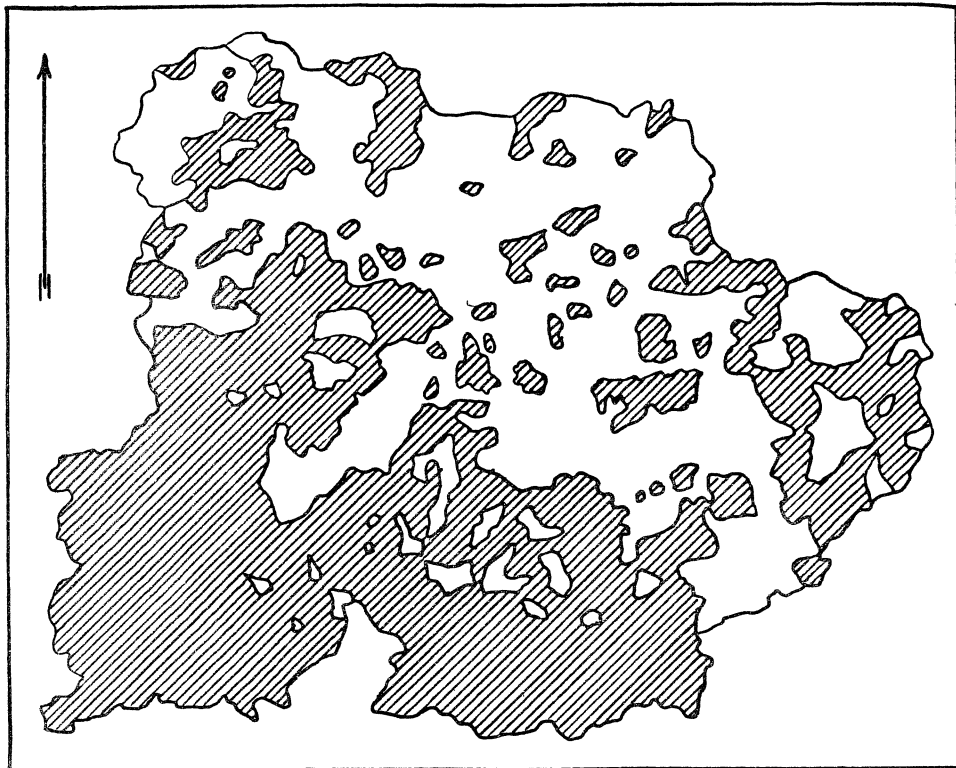
szych źródłach są wpisy o niedawnej metryce, stwierdzające fakt wykupienia gospodarstwa od feudalnego właściciela.

Wczesne metryki chłopskiej własności podległej są rozsiane po całym omawianym terytorium i zagęszczają się wyraźnie wszędzie tam, gdzie ta własność się upowszechnia. Wykupywanie ziemi pańskiej przez chłopów w ostatnich dziesięcioleciach przed 1811 r. stwierdzamy w powiatach południowych: pszczyńskim, rybnickim i raciborskim, gdzie jednak prócz tego wczesne metryki są niemal równie częstym zjawiskiem. Odmiennie natomiast ma się rzecz z pow. bytomskim, lublinieckim, oleskim i kluczborskim, gdzie chłopska własność podległa jest na ogół świeżej daty.

Jak widać, jeszcze na wiele lat przed uwłaszczeniem zasięg chłopskiej własności podległej zaczął się rozszerzać³⁵, przesuwając swą granicę z zachodu na wschód, ściślej zaś z południowego zachodu na północny wschód. Przekształcenia wywołane przez ten proces w ostatnich dziesię-

³⁵ Por. nasze wypowiedzi na ten temat np. w pracach: *Uwagi o przebiegu...*, s. 140; *Przekształcenia praw...*, s. 250—251.

19. Skupiska chłopskiej własności podległej na Górnym Śląsku



cioleciach XVIII w. (mniej więcej od 1770) są niewątpliwie bardzo poważne. Z uwagi na niedostatki naszego materiału źródłowego³⁶ trudno jest te zmiany uchwycić ilościowo, aby móc nanieść je na mapę. Zdaje się jednak, że nie będziemy zbyt dalecy od prawdy, gdy przyjmijemy stan podany przez Schücka (por. mapkę na s. 321, z pewnymi poprawkami dla pow. kozielskiego, raciborskiego i może rybnickiego) za odpowiadający stosunkom, które istniały w połowie XVIII w.

Jest oczywiste, że przechodzenie ziemi na podległą własność chłopską jako zjawisko sporadyczne musi sięgać bardzo daleko wstecz. Z drugiej strony równie niewątpliwie jest, że uintensywnienie tego procesu występuje w drugiej połowie XVIII i w pierwszych dziesięcioleciach XIX w. i jest bezpośrednim skutkiem rosnącej stopniowo infiltracji kapitalizmu

³⁶ Chodzi mianowicie o to, że niezwykle często pierwszy wpis księgi hipotecznej pochodzący z pierwszych lat XIX w. podaje już wiadomość o nabyciu od chłopskiego poprzednika, nie informując o momencie wykupienia obiektu od pana. Tak samo wiadomości zawarte w księdze hipotecznej w dziale *Onera perpetua* nie zawsze są w tym względzie jednoznaczne i nie mogą być zużytkowane.

do stosunków rolnych. Był to proces przebiegający spontanicznie, bez udziału władz, oparty na porozumieniu obu zainteresowanych stron³⁷. Pruska reforma rolna nie wniosła tu zatem nic nowego prócz umożliwienia chłopu — w pewnych wypadkach — uzyskania podległej własności ziemi nawet wbrew woli feudała³⁸.

V

Ostatnią sprawą, o której będziemy tu mówić, są przyczyny stwierdzonego rozmieszczenia chłopskiej własności podległej względnie chłopskiego lassyckiego posiadania. Już na wstępie zaznaczono, że nie chodzi nam tu o rozwiązywanie tego problemu. Po prostu pragniemy zebrać spostrzeżenia poczynione w trakcie gromadzenia informacji i sporządzania map oraz wnioski wypływające z zestawienia ich z danymi o warunkach fizjograficznych danego terenu, o przemyśle i wielkiej własności.

Geneza rozmieszczenia obu typów chłopskich praw do ziemi na Śląsku już niejednokrotnie interesowała badaczy, zawsze jednak tylko przygodnie. Dość jednolici w swych poglądach są tu niemieccy burżuazyjni autorzy. Twierdzą oni³⁹, że własność „dolno-śląska“, czyli po prostu chłopska własność podległa, została na Śląsk przyniesiona w średniowieczu przez niemieckich osadników i jak daleko sięgnął i zapanował niemiecki element etniczny, tak daleko występuje ona w zwartej masie. Nieznaczną odmianę tego poglądu, bardziej jednak zabarwioną nacjonalistycznie, stanowi teza łącząca występowanie (i przewagę) lassyckiego posiadania z faktem zamieszkiwania danego terenu przez ludność polską względnie słowiańską. Najwybitniejszym przedstawicielem jest tu J. Ziekursch, który w ostentacyjny niemal sposób wiązał lassyckie posiadanie z „polskim“ Śląskiem⁴⁰. Tezy takie, szczególnie pogląd wymieniony na początku, są niesłuszne już choćby z tego względu, że ich autorzy łączą proces oczynszowania i wiążącą się z nim poprawę chłopskich praw do ziemi w średniowieczu z napływem obcych osadników, a nie z zasadniczym rozwojem gospodarczym przebiegającym na ziemiach, na które napływ ów się odbywał, oraz że trwałość tych praw w czasie uzależniają pośrednio od trwałości napływowego elementu. Na analogicznym stanowisku stoi K. Flüge, który jednak dorzuca tu jeszcze inny, nader istotny element, wskazując na związki między istnieniem pańszczyźnianego folwarku i gorszymi prawami chłopów do ziemi⁴¹.

³⁷ K. Orzechowski, *Postępowanie uwłaszczeniowe na Górnym Śląsku* (Przegląd Zachodni, 1952, z. 1/2, s. 181—182).

³⁸ Orzechowski, *Przekształcenia praw* .., s. 272—273

³⁹ Np. Dessmann, *op. cit.*, s. 20—28 i in.

⁴⁰ Ziekursch, *op. cit.*, s. 190, 380.

⁴¹ Flüge, *op. cit.*, s. 159—161.

Ostatnio zostały wypowiedziane przez nas pewne sugestie w przedmiocie rozmieszczenia lassyckiego posiadania. Mianowicie zarówno w pracy o przebiegu i rezultatach uwłaszczenia w pow. kozielskim⁴², jak i następnie w szkicu dotyczącym ustroju rolnego w starym pow. bytomskim⁴³ daliśmy źródłowo poparty wyraz przekonaniu, że u schyłku feudalizmu uprzemysłowienie (szczególnie przemysł ciężki) oddziaływało hamująco na zamianę chłopskich pańszczyzn na czynsze i powodowało znaczne opóźnienie w procesie stopniowego przechodzenia ziemi na podległą własność chłopską. Przytoczone nasze stwierdzenia mogą nasuwać dalsze uogólniające wnioski, mianowicie że u schyłku feudalizmu między poważniejszymi skupiskami lassyckiego posiadania a zagęszczeniami produkcji przemysłowej na danym terenie istniały związki przyczynowe.

Aby skontrolować twierdzenia burżuazyjnej literatury niemieckiej i stwierdzić, czy nasze powyższe supozycje dadzą się uogólnić, zestawiamy ze sobą trzy elementy: ustalony przez nas poprzednio zasięg lassyckiego posiadania, zasięg narodowości polskiej na Śląsku w XVIII w.⁴⁴ oraz zasięg uprzemysłowienia w tym samym czasie, odrębnie dla ciężkiego⁴⁵ i lekkiego⁴⁶ przemysłu⁴⁷.

Zestawienie to pozwala stwierdzić następujące fakty:

1. Między zasięgiem lassyckiego posiadania w początkach XIX w. a rozprzestrzenieniem polskości w XVIII stuleciu zachodzi tak zasadnicza rozbieżność, że niesposób dopatrywać się między nimi jakichkolwiek związków przyczynowych⁴⁸. 2. Stwierdzamy istnienie dość ścisłej zbież-

⁴² Orzechowski, *Uwagi o przebiegu...*, s. 140—142.

⁴³ K. Orzechowski, *Stosunki agrarne i walka chłopów w starym powiecie bytomskim*, s. 167—168.

⁴⁴ Posługujemy się tu wynikami pracy Z. Kaczmarczyka, *Rozprzestrzenienie narodowości polskiej nad Odrą i Bałtykiem w późnym feudalizmie* (Przegląd Zachodni, 1953, z. 1/3, szczególnie mapa na s. 24—25). Analogiczne informacje dla ostatniej ćwierci XVIII oraz początków XIX w. zaczerpnięto ze studium A. J. Gierowskiego, *Polskość Śląska w początkach XIX w. w świetle nieznanej ankiety kościelnej z 1814 r.* (Sobótka, 1948, półr. II, s. 409 i n., szczególnie mapka na s. 115).

⁴⁵ Tutaj posłużono się mapami sporządzonymi przez doc. G. v. Geldern-Crispendorf, por. W. Geisler, *Oberschlesien-Atlas*, Berlin 1938, Blatt 32.

⁴⁶ Fcr. S. B. Kan, *Dwa wosstania śląskich tkaczy (1793—1814)*, Moskwa 1948, szkic.

⁴⁷ Chodzi tu, rzecz jasna, tylko o pobieżne i pogładowe zestawienie; na inne nie pozwalają wyyskane tu szkice i mapy budzące niejedno zastrzeżenie pod względem dokładności (jak np. mapy przemysłu).

⁴⁸ Nie zmienia tu postaci rzeczy fakt, że również poza rejencją opolską występowały gospodarstwa nie będące podległą własnością chłopów. Oto bowiem, orientując się podług danych Meitzena (por. przypis 30), w wyłącznie polskich wówczas powiatach: namysłowskim i sycowskim doszło do skutku tylko 11 i 8 regulacji. Z innych polskich powiatów rejencji wrocławskiej brak jakiegokolwiek wzmianki o dokonanych regulacjach.

ności między ciężkim przemysłem a skupiskami lassyckiego posiadania. 3. Natomiast tereny (Podgórze Sudeckie), na których szeroko rozwinął się lekki przemysł (tkactwo) nie wykazują śladów takiej zbieżności. Bez reszty panuje tu własność podległa.

Powyższe odpowiada w pełni naszym poprzednio wspomnianym dociekaniom. Przyczynę opóźniającego działania przemysłu ciężkiego na przekształcenie ustroju rolnego upatrywaliśmy w fakcie zastosowania chłopskich pańszczyzn w produkcji przemysłowej wówczas, gdy w produkcji folwarcznej stawały się one zbyt ciężkie i stopniowo ulegały likwidacji (szczególnie pańszczyzny sprzężajne). Zaś w tkactwie, jak wiadomo, pańszczyzny nie znajdowały zastosowania i dlatego wskazana zależność nie mogła wystąpić.

Jakkolwiek na przykładzie Śląska zestawienie: ciężki przemysł — lassyckie posiadanie posiada wiele prawdopodobieństwa, mimo to jednak nie można go przyjąć. Po pierwsze, przeciw takiemu zestawieniu przemawia zdecydowanie chronologia obydwu zjawisk. „Złe“, lassyckie prawa do ziemi są bowiem znacznie wcześniejsze niż uprzemysłowienie występujące w takim stopniu, by mogło oddziaływać na ustrój rolny⁴⁹. Jest ono dopiero dziełem schyłku feudalizmu, ściślej zaś rozwijającego się układu kapitalistycznego. Po drugie, już rzut oka na dane Meitzena o uwłaszczeniu⁵⁰ i na mapę Niemiec wschodnich (dzisiejszych Ziemi Zachodnich) wystarcza, by stwierdzić, że lassyckie posiadanie występowało masowo również tam, gdzie nie mogło być mowy o uprzemysłowieniu podobnym do góрно-śląskiego.

Równie negatywny rezultat przynosi zestawienie rozmieszczenia praw chłopów do ziemi z określonymi składnikami środowiska geograficznego, mianowicie z rodzajem gleb występujących na Śląsku i z ukształtowaniem powierzchni. W pierwszym przypadku chłopska własność podległa występuje powszechnie na żyznych, lessowych glebach Górnego i czarnoziemach środkowego Śląska, chociaż spotykamy ją, i to też jako jedyną formę w interesującej nas dziedzinie, również na jałowych piaskach Śląska północnego i na Podgórzu Sudeckim.

Zestawiając nasze wyniki z rzeźbą powierzchni mieliśmy na uwadze stosunki znane z krajów alpejskich (Tyrol, Szwajcaria) oraz z górzystej Norwegii i Szwecji, gdzie panowała chłopska własność podległa⁵¹. I w tym wypadku wynik był negatywny. Oto bowiem nie tylko Sudety i Podgórze,

⁴⁹ Przypominamy, że w powyższym zestawieniu właśnie lassyckie posiadanie zdaje się posiadać stanowisko *causae efficientis*.

⁵⁰ Por. przypis 30.

⁵¹ K. Breysig, *Die soziale Entwicklung der führenden Völker Europas in der neueren und neuesten Zeit. Ein Versuch...*, II (Jahrbuch für Gesetzgebung, Verwaltung und Volkswirtschaft im Deutschen Reich, t. XXI, s. 17, 30, 32).

ale również rozległą dolinę Dolnego Śląska w równej mierze cechuje powszechne występowanie wspomnianych praw.

Rzecz jasna górzystość terenu i jego wzniesienie nad poziom morza same przez się nie mogą wywierać wpływu na kształtowanie się chłopskich praw do ziemi. Tym, co niewątpliwie zadecydowało w Tyrolu, Szwajcarii i wymienionych krajach skandynawskich, był oczywiście brak gospodarki folwarcznej⁵² zdeterminowany przez szczególnie niekorzystne dla rolnictwa warunki geograficzne. Niewątpliwie związki między gospodarką folwarczną a prawami chłopów do ziemi (im większy rozwój gospodarki folwarcznej, tym węższe prawa chłopów do gruntu) o tyle nie znajdują poparcia w faktach znanych nam ze Śląska, że chłopską własność podległą masowo stwierdzamy również w regionach szczególnie wysoko rozwiniętej gospodarki folwarcznej, jak np. na Śląsku śródkowym.

Z tego, co dotychczas powiedziano, wynika, że nie można w czynnikach natury ekonomicznej dopatrywać się jedynej i podstawowej przyczyny takiego, a nie innego rozmieszczenia chłopskich praw do ziemi na Śląsku. Powyższe znajduje poparcie również w samej istocie feudalizmu. Byłoby bowiem błędem w kwestiach dotyczących tej epoki uwzględniać jedynie ich stronę ekonomiczną i nią wszystko wyjaśniać, pomijając niezwykle tu ważną i ogromnie skomplikowaną maszynę feudalnego prawa, realizującego się w pozaekonomicznym ucisku.

Mając to wszystko na uwadze powracamy jeszcze raz do podjętego problemu i wypowiedzianych dotychczas spostrzeżeń. Czas bowiem przypomnieć, że szczegółowe uwagi o każdym z górno-śląskich powiatów pozwoliły wielokrotnie stwierdzić charakterystyczną zbieżność między określonymi kompleksami feudalnymi a zagęszczeniami chłopskiej własności podległej. Zjawisko to stanowiło regułę w kameralnych wsiach miejskich i majątkach fiskalnych, które niemal bez wyjątku wykazywały „dobre” prawa chłopskie do ziemi. Stosunki panujące pod tym względem w domenach były wynikiem szybszej realizacji uwłaszczenia⁵³, częściowo zaś — na terenie dawnej własności kościelnej przejętej w 1810 r. przez państwo — były nawet starszej daty. Przystudiowane źródła nie pozostawiają bowiem wątpliwości co do tego, że w dobrach Kościoła na Górnym Śląsku prawa chłopów do ziemi były na ogół lepsze niż gdzie indziej.

Również dobra prywatne nie są wolne od tych zbieżności. Stwierdziłszy je na terenie majątków Donnersmarcków w pow. bytomskim i lublinieckim, w dobrach Hochbergów w Pszczyńskim, Gaschinów w Ko-

⁵² *Ibid.*, s. 32.

⁵³ Co do tego por. np. Knapp, *op. cit.*, s. 81 i n.

zielskiem. W jednym z wymienionych tu przypadków (Donnersmarckowie) mamy źródłowo potwierdzone świadome działanie feudała w kierunku poprawy chłopskich praw do ziemi⁵⁴. Dość ścisła zbieżność granic innych kompleksów z zasięgiem wysokich odsetków chłopskiej własności podległej dowodzi, że i tu zdarzały się w przeszłości analogiczne fakty. Rzecz jasna, działały tu zawsze określone przyczyny ekonomiczne. W odniesieniu do Donnersmarcków stanowiło je uprzemysłowienie ich dóbr i chęć ściślejszego związania chłopów z terenem, bowiem ich pańszczyzny były wykorzystywane w produkcji przemysłowej⁵⁵.

Pow. kozielski i raciborski, które stanowią *sui generis* przejście między dziedziną chłopskiej własności podległej a obszarami o mieszanych prawach chłopskich do ziemi, umożliwiają jeszcze inną szczegółową obserwację. Oto bowiem na ich terenie wysokie odsetki chłopskiej własności podległej występują nie tylko w ramach latyfundiów, ale również w mniejszych majątkach szlacheckich. Sytuacji takiej nie obserwujemy gdzie indziej. Co ważniejsze, własność podległa w drobnych majątkach występuje przede wszystkim w częściach powiatów położonych na żyznych gruntach, gdzie indziej zaś — tak jak w innych, północno-wschodnich powiatach — takie zjawisko można skonstatować znacznie rzadziej.

W konkluzji stwierdzamy, że stan i rozmieszczenie chłopskich praw do ziemi na Górnym Śląsku jest wynikiem współdziałania dwu czynników: ekonomicznego w postaci wydajności gleb dających mniejsze lub większe możliwości uzyskiwania nadwyżek w produkcji rolniczej oraz opartego na feudalnym, pozaekonomicznym przymusie świadomego działania wielkich właścicieli, przyspieszającego lub opóźniającego proces przechodzenia ziemi na podległą własność chłopską. W wypadku wzrastania odsetków chłopskiej własności podległej pierwszy z nich powodował

⁵⁴ Wiązało się ono ze sporządzeniem urbariuszy dla wsi ich majątków. Por. częste wzmianki w bytomskich księgach hipotecznych.

⁵⁵ Poprzednio wypowiedzieliśmy pogląd oparty na naszych wcześniejszych studiach, że uprzemysłowienie działało hamująco w zakresie zamiany chłopskich pańszczyzn na czynsze i powodowało znaczne opóźnienie w procesie stopniowego przechodzenia ziemi na podległą własność chłopską. Z twierdzeniem tym nasze zdanie zamieszczone w tekście odnośnie do Donnersmarcków zdaje się pozostawać w sprzeczności. Jest to jednak sprzeczność pozorna. Poprzednio bowiem zaznaczyliśmy wyraźnie, że opóźnienie poprawy chłopskich praw do ziemi na terenach uprzemysłowionych występowało jako skutek oporu przeciw znoszeniu chłopskich powinności, które w przemyśle ciężkim miały szerokie zastosowanie. W odniesieniu do Donnersmarcków rzecz miała się jednak z gruntu inaczej: tutaj bowiem mimo przejścia gospodarstwa na podległą własność chłopską pańszczyzny utrzymywano z reguły w poprzednim wymiarze. Nic zatem dziwnego, że w przeważającej ilości wypadków ziemię przechodziły w drodze darowizny ze strony potentata na podległą własność użytkujących je dotąd chłopów. Donnersmarck oddając chłopom ziemię nie tracił nic, zyskiwał zaś to, że silnie wiązał ich ze swymi wsiami.

istnienie popytu na ziemię ze strony chłopów, drugi wyrażał się w koncesji ze strony wielkiego właściciela, zdeterminowanej naturalnie jego własnym interesem ekonomicznym.

To, co skonstatowaliśmy powyżej, ma ściśle zastosowanie tylko do zbadanego przez nas terytorium. Przed wypowiedzeniem uogólnień należy bowiem pamiętać, że wedle dotychczasowych ustaleń Śląsk pod względem praw chłopów do ziemi zajmował wyjątkowe stanowisko w krajach na wschód od Łaby. Wystarczy zestawić materiały Meitzena dotyczące regulacji⁵⁶, aby stwierdzić, że Śląsk ze swą własnością podległą nie objętą uwłaszczeniem stanowił na terenie *Ostelbien* zupełne *curiosum*. Jeszcze bardziej jest ciekawe, że zasięg braku regulacji, tzn. zasięg powszechnego występowania chłopskiej własności podległej, pokrywa się tu ściśle z granicą prowincji. Jest to fakt bardzo charakterystyczny, który nakazuje uwzględniać gospodarczą, a szczególnie polityczną odrębność Śląska przy dociekaniach nad genezą panujących tu stosunków w ustroju agrarnym. O ile sugestia ta jest słuszna, okażą przyszłe badania.

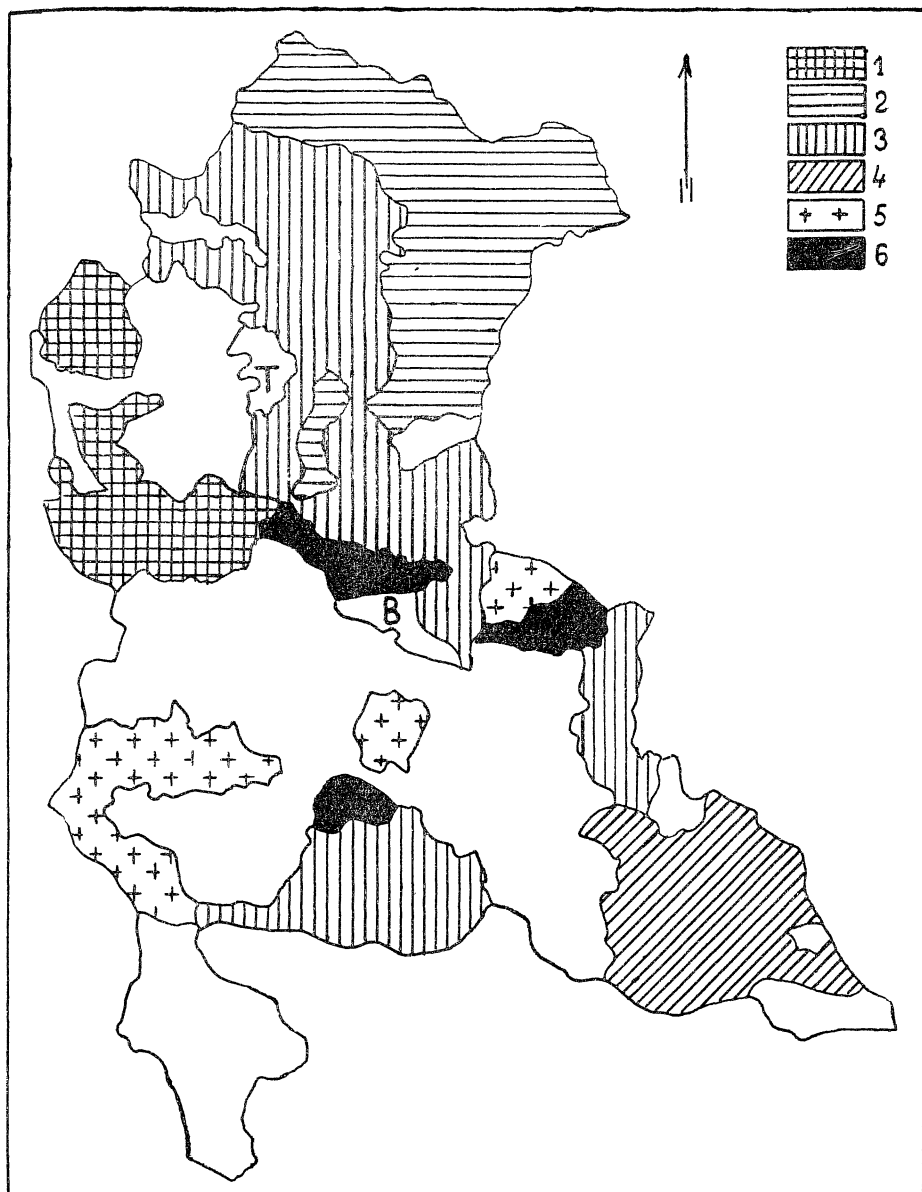
VI

Kończąc nasze wywody trzeba podkreślić, że chociaż luki źródła i ewentualne niedostatki zastosowanej metody musiały spowodować nieścisłości w naszych szczegółowych obliczeniach (zaczepniętych bezpośrednio ze źródeł lub opartych na szacunku), niemniej jednak ogólny obraz naniesiony na mapy jest najprawdopodobniej ścisły i wierny.

Uzyskany rezultat pozwolił skorygować niektóre twierdzenia dotychczasowej literatury, zarazem zaś, jak sądzimy, dał punkt wyjścia dla dalszych studiów. Stwierdzone tu fakty narzucają bowiem sugestywnie kolejne postulaty badawcze. Autor niniejszej pracy widzi bezpośrednio dwa: studia nad genezą stwierdzonego ukształtowania chłopskich praw do ziemi na Śląsku — wypowiedziane bowiem przez nas uwagi są zbyt ogólne i niewystarczające — oraz szeroko zakrojone studia porównawcze nad prawami chłopów do ziemi obejmujące całość Europy.

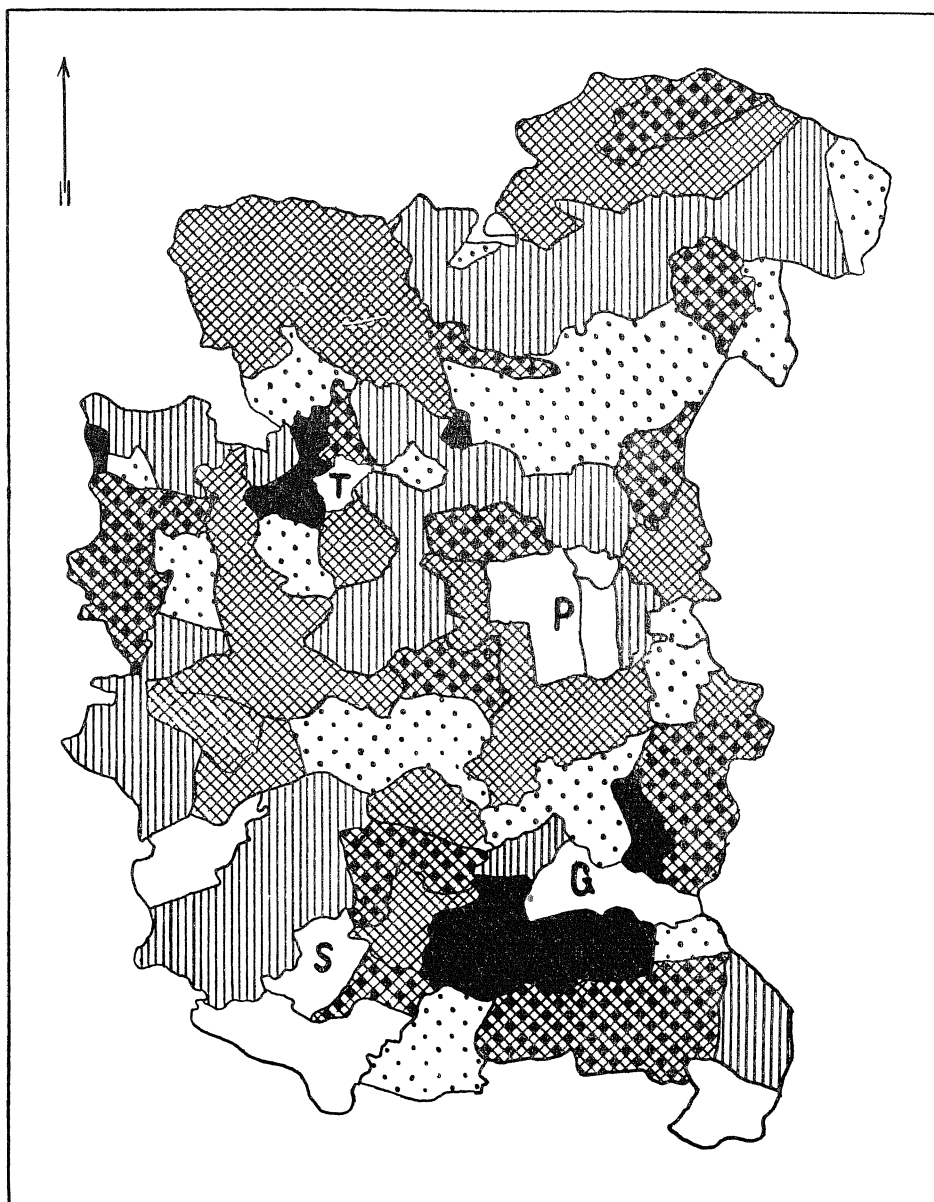
⁵⁶ Por. przypis 30.

2a. Własność magnacka w powiecie bytomskim w 1819 r.

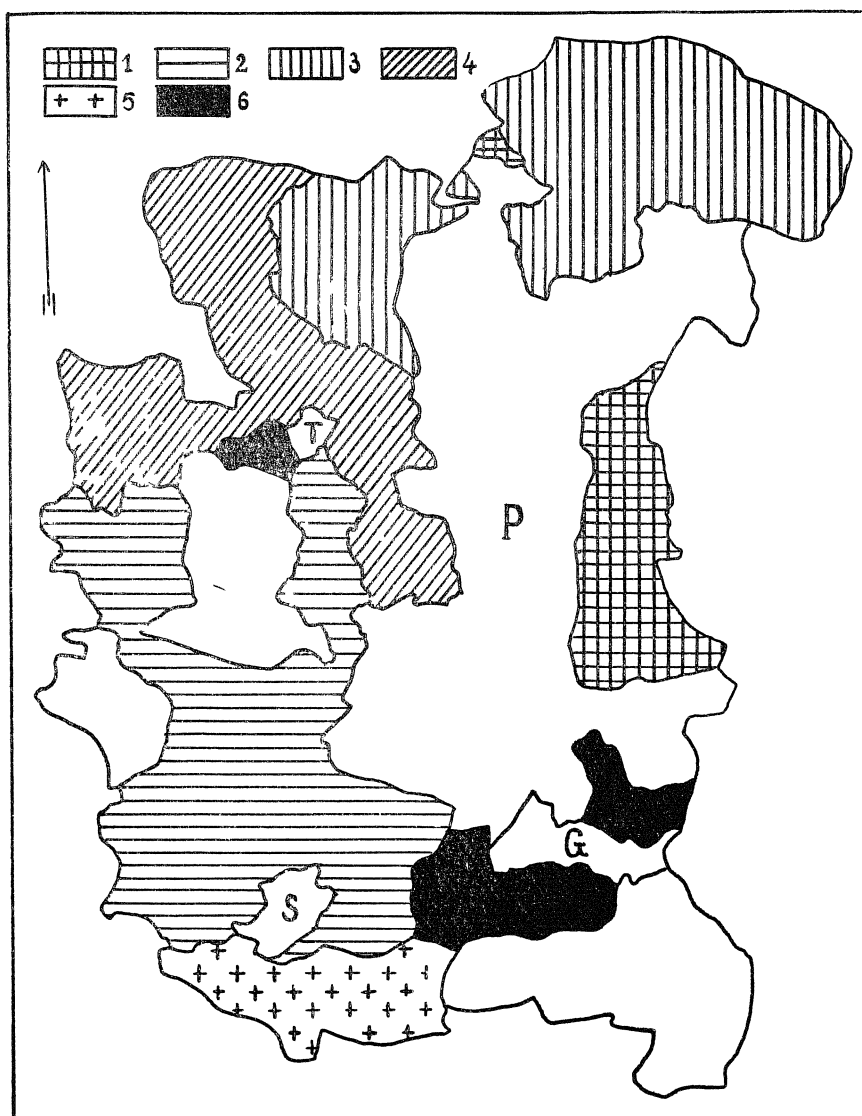


Objaśnienia: B — Bytom; M — Miasteczko; T — Tarnowskie Góry. Majątki: 1 — Stockmanna; 2 — Donnersmarcka, linia świerklaniecka; 3 — Donnersmarcka, linia siemianowicka; 4 — Mieroszewskiego; 5 — króla Bawarii; 6 — wsie miejskie.

3. Rozmieszczenie chłopskiej własności podległej w powiecie gliwickim w 1811 r

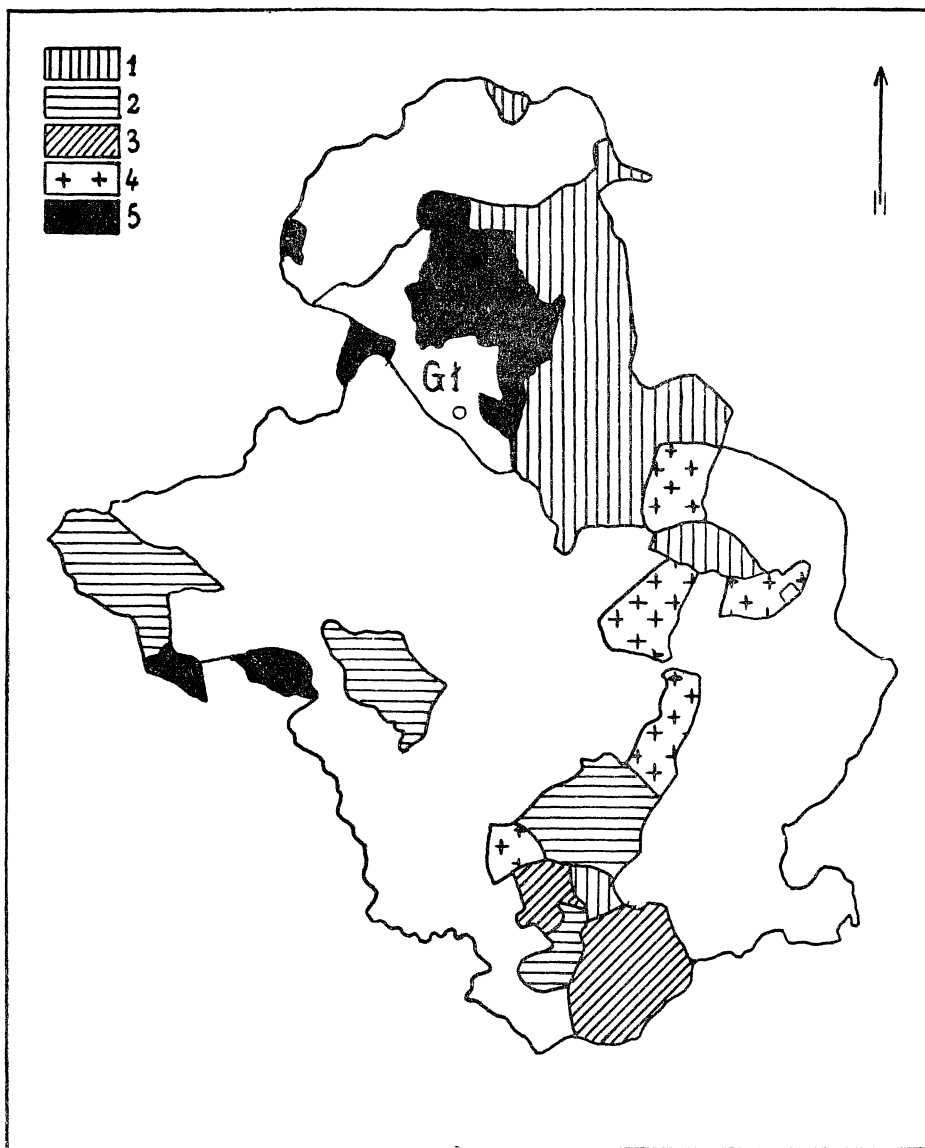


3a Własność magnacka w powiecie głiwickim w 1819 r.



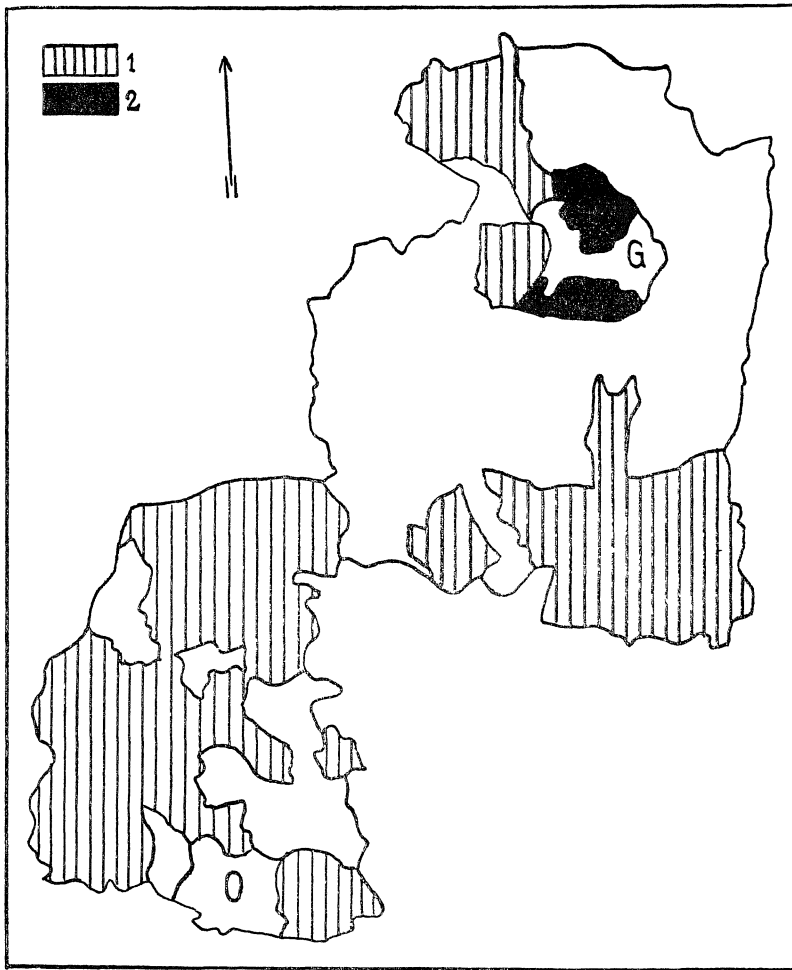
Objasnienia G — Głiwice, P — Pyskowice, S — Sosnica, T — Toszek
 Majątki 1 — Strachwitz, 2 — Seherr-Thosa, 3 — Gastheimba,
 4 — Gaschina, 5 — Hohenlohego, 6 — miejskie

4a. Własność magnacka w powiecie głubczyckim w 1819 r.



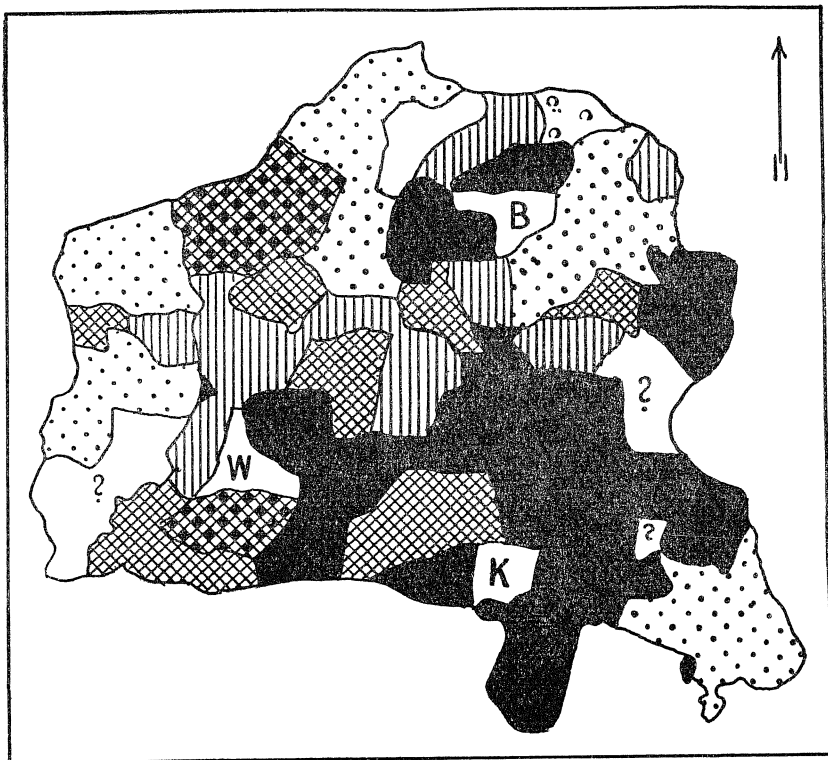
Objaśnienia: Gł. — Głubczyce. Majątki: 1 — Pritłwiza; 2 — Siedlnickiego; 3 — Lichtensteina; 4 — ks. raciborskiego; 5 — miejskie.

5a. Własność magnacka w powiecie grodkowskim w 1819 r.

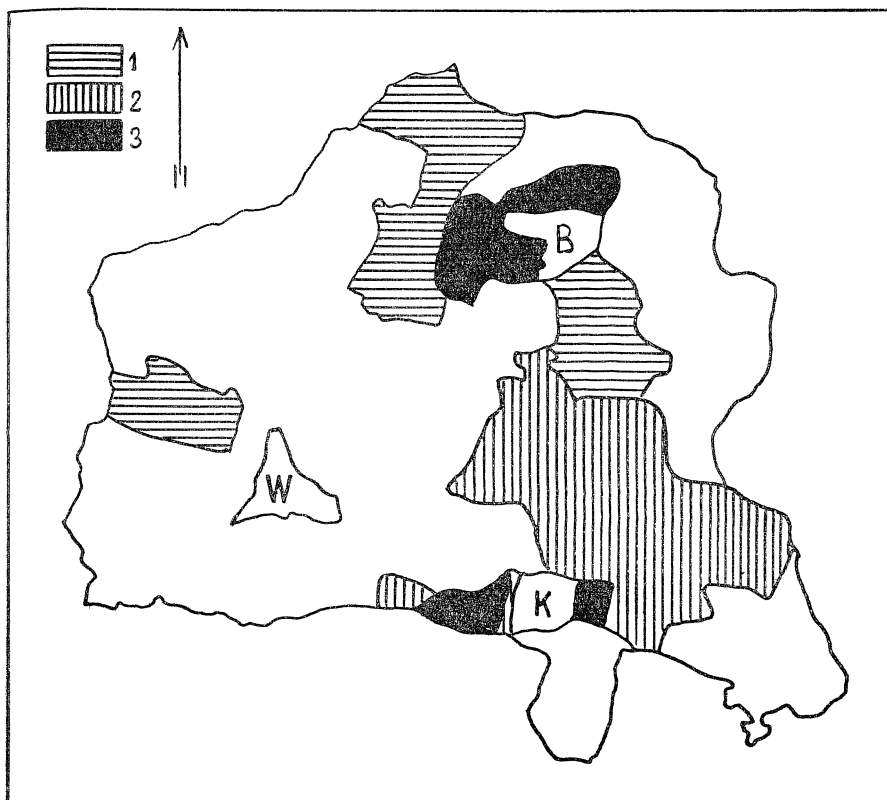


Objaśnienia: G — Grodków; O — Otmuchów. Majątki: 1 — państwowe; 2 — miejskie.

6 Rozmieszczenie chłopskiej własności podległej w powiecie kluczborskim w 1811 r.

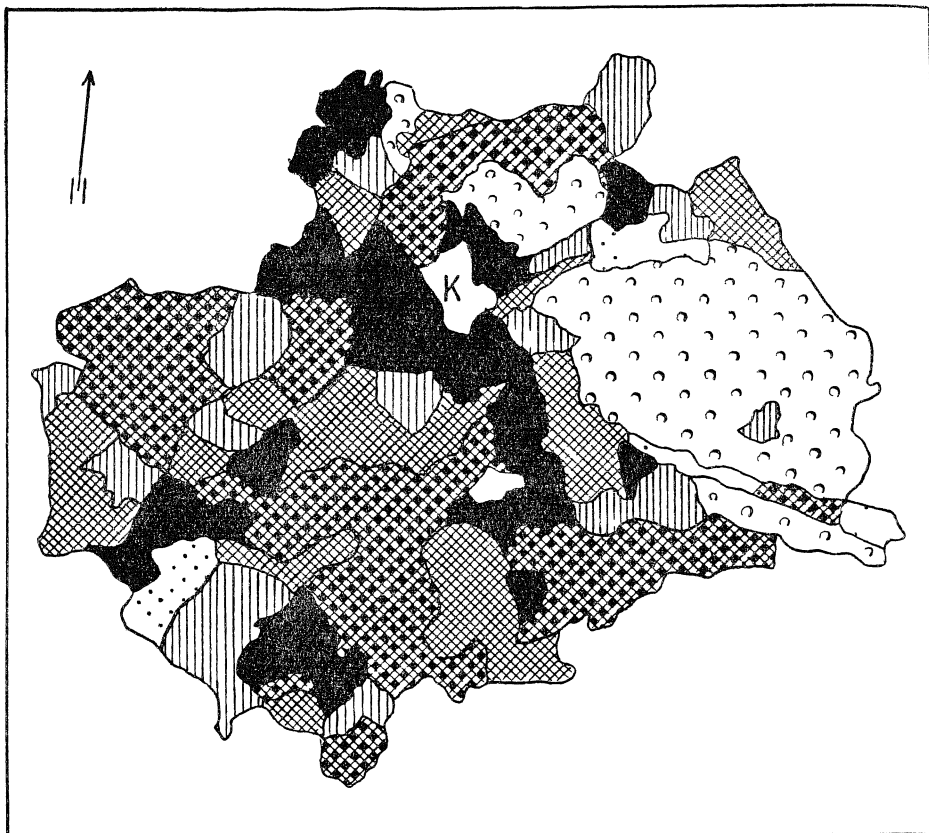


6a Własność magnacka w powiecie kluczborskim w 1819 r.

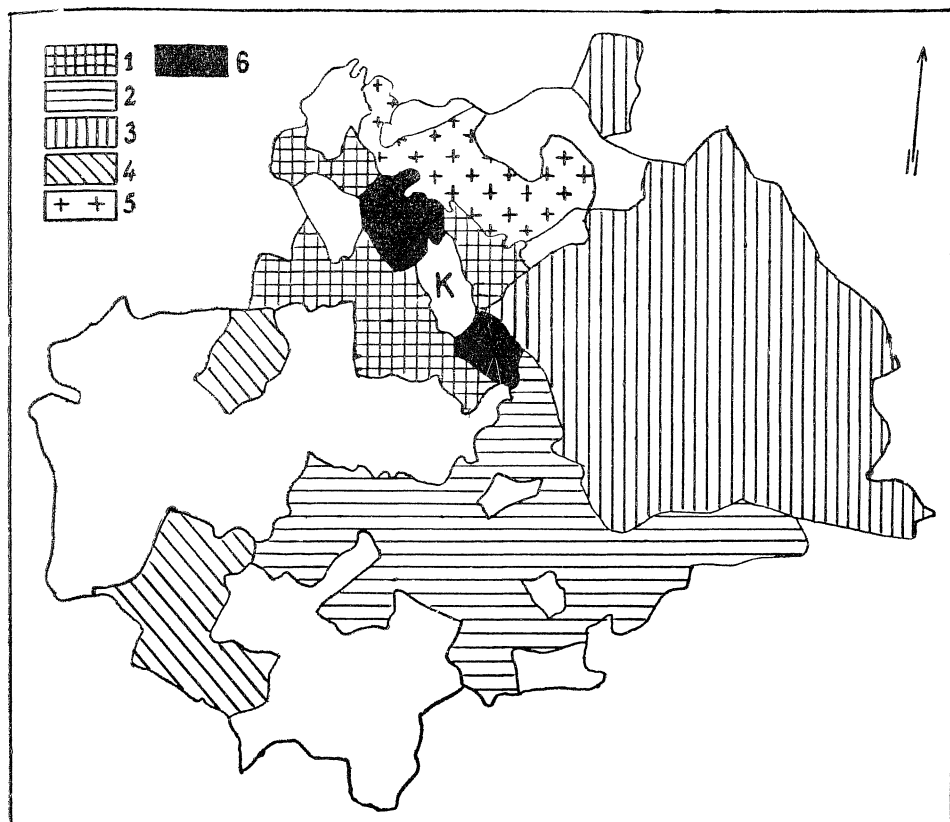


Objasnienia B — Byczyna; K — Kluczborek; W — Wołczyn. Majątki: 1 — v Strachwitza, 2 — państwowe, 3 — miejskie.

7 Rozmieszczenie chłopskiej własności podległej w powiecie kozielskim w 1811 r

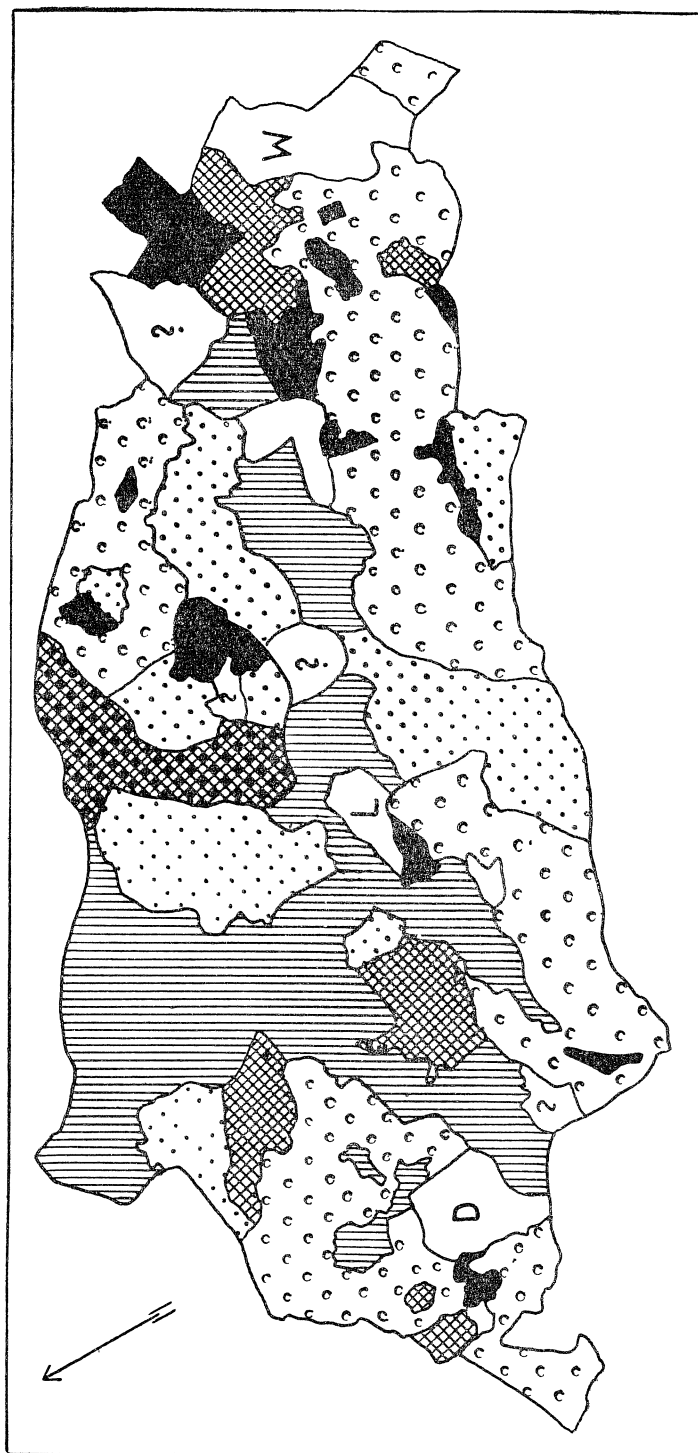


7a. Własność magnacka w powiecie kozielskim w 1819 r.

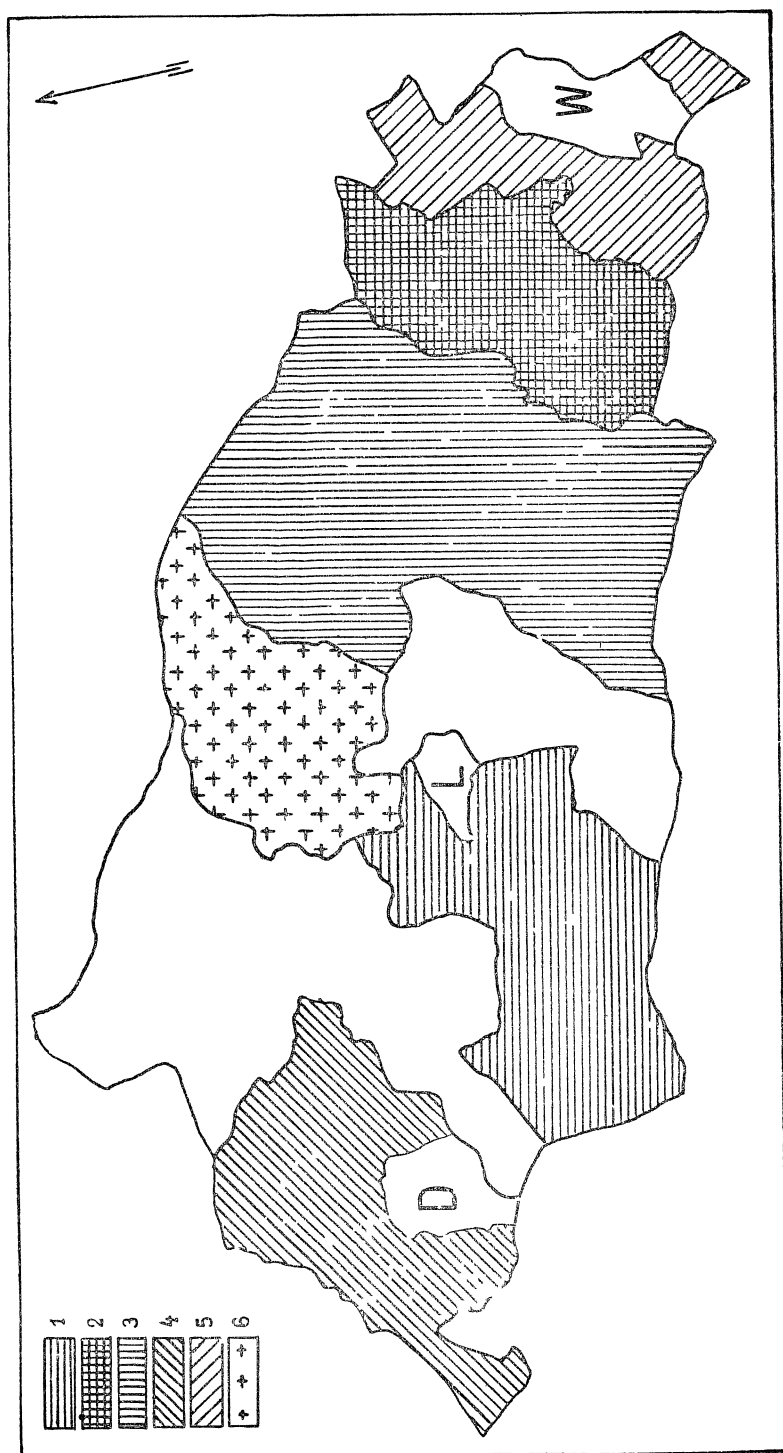


Objasnienia K — Kozle Majątki 1 — Gruttschreibera, 2 — Gaschina, 3 — Hohenlohego, 4 — ks raciborskiego, 5 — państwowe 6 — miejskie

8 Rozmieszczenie chłopskiej własności podległej w powiecie lublinieckim w 1811 r.



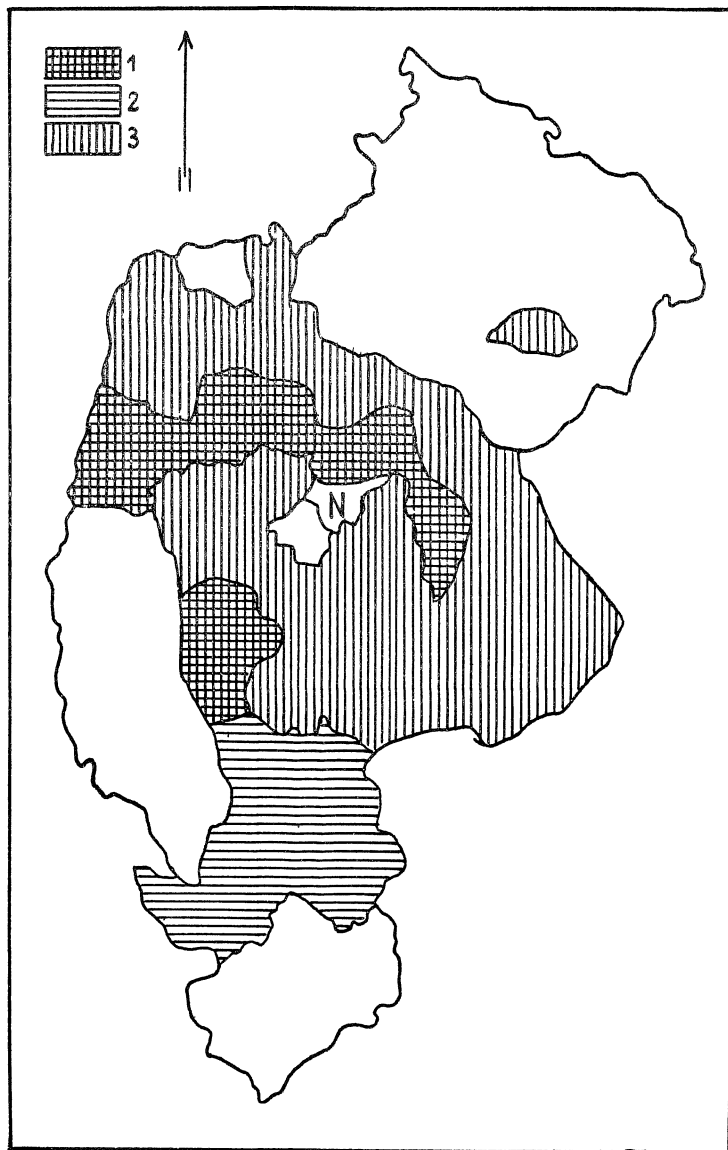
8a. Własność magnacka w powiecie lubnieckim w 1819 r



Objasnienia D — Dobrodzien, L — Lubimiec, W — Woźniki Majątki

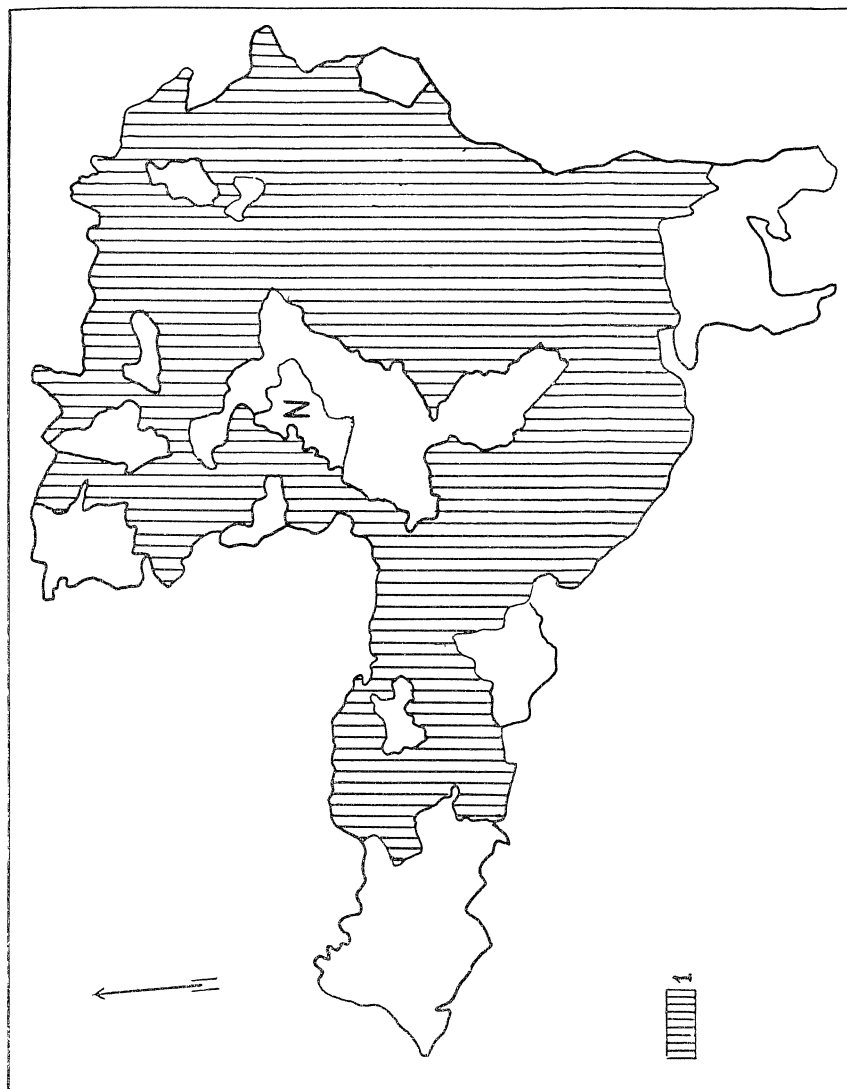
1 — v Grotłowskiej, 2 — Kockritza, 3 — Hohenlohego, 4 — ks brunswickiego, 5 — Donnersmarcka, 6 — Aulocka

9a. Własność magnacka w powiecie niemodlińskim w 1819 r.



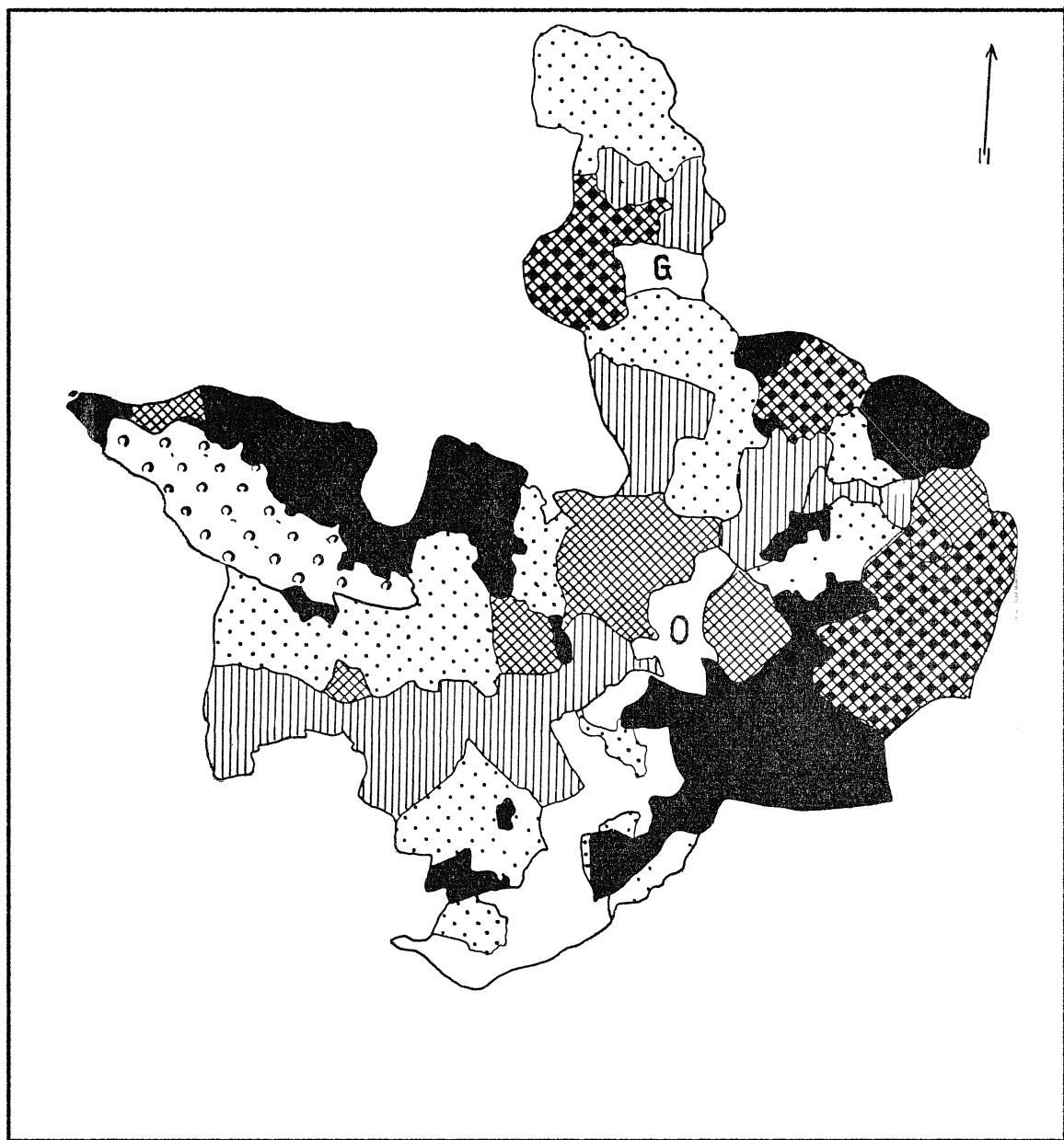
Objasnienia N — Niemodlin Majątki 1 — Pucklera,
2 — Praschmy, 3 — Tempelhofa

10a Własność magnacka w powiecie nyskim w 1819 r

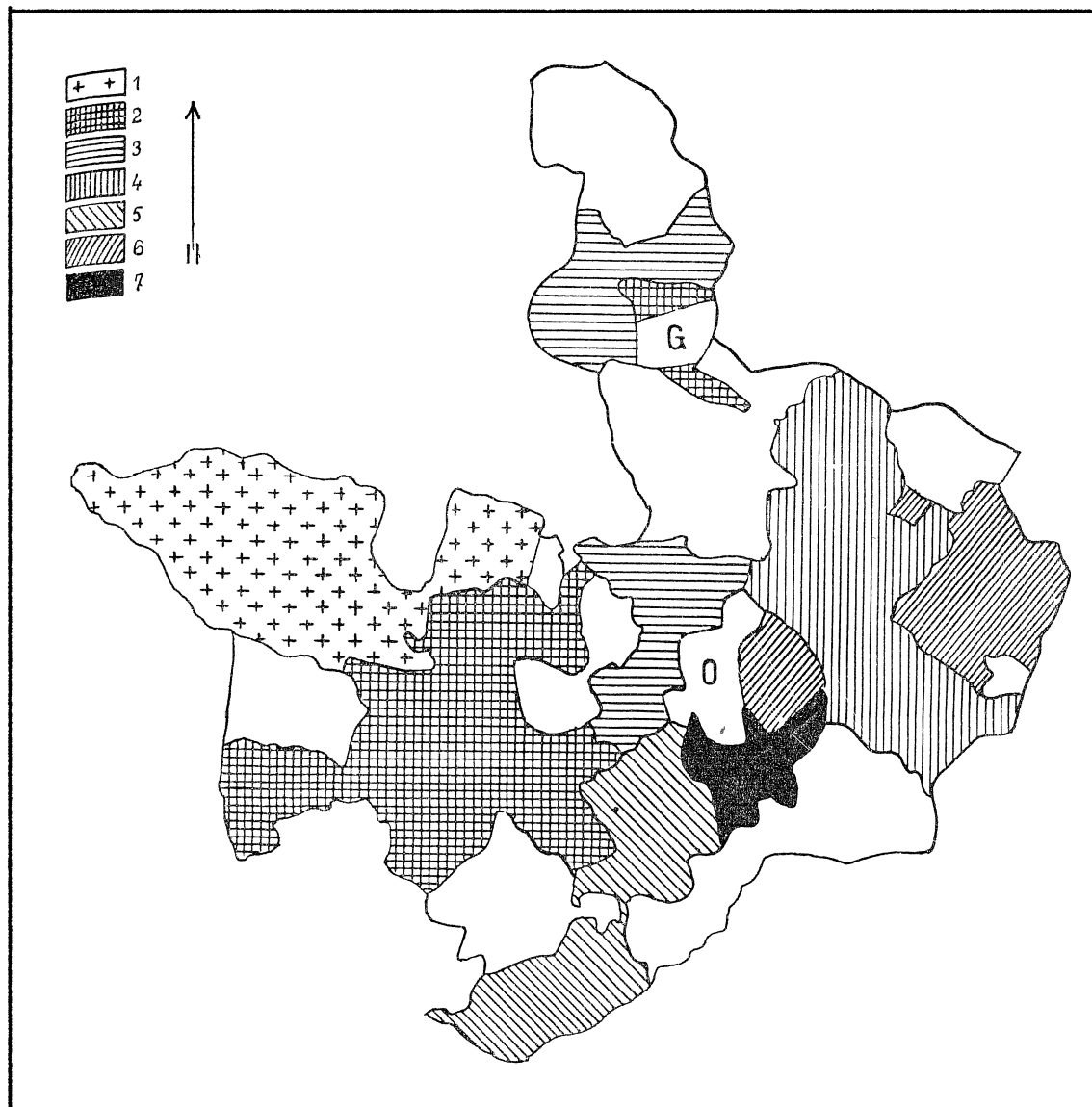


Objasnienia N — Nysa, 1 — majątki państwowe

11 Rozmieszczenie chłopskiej własności podległej w powiecie oleskim w 1811 r.

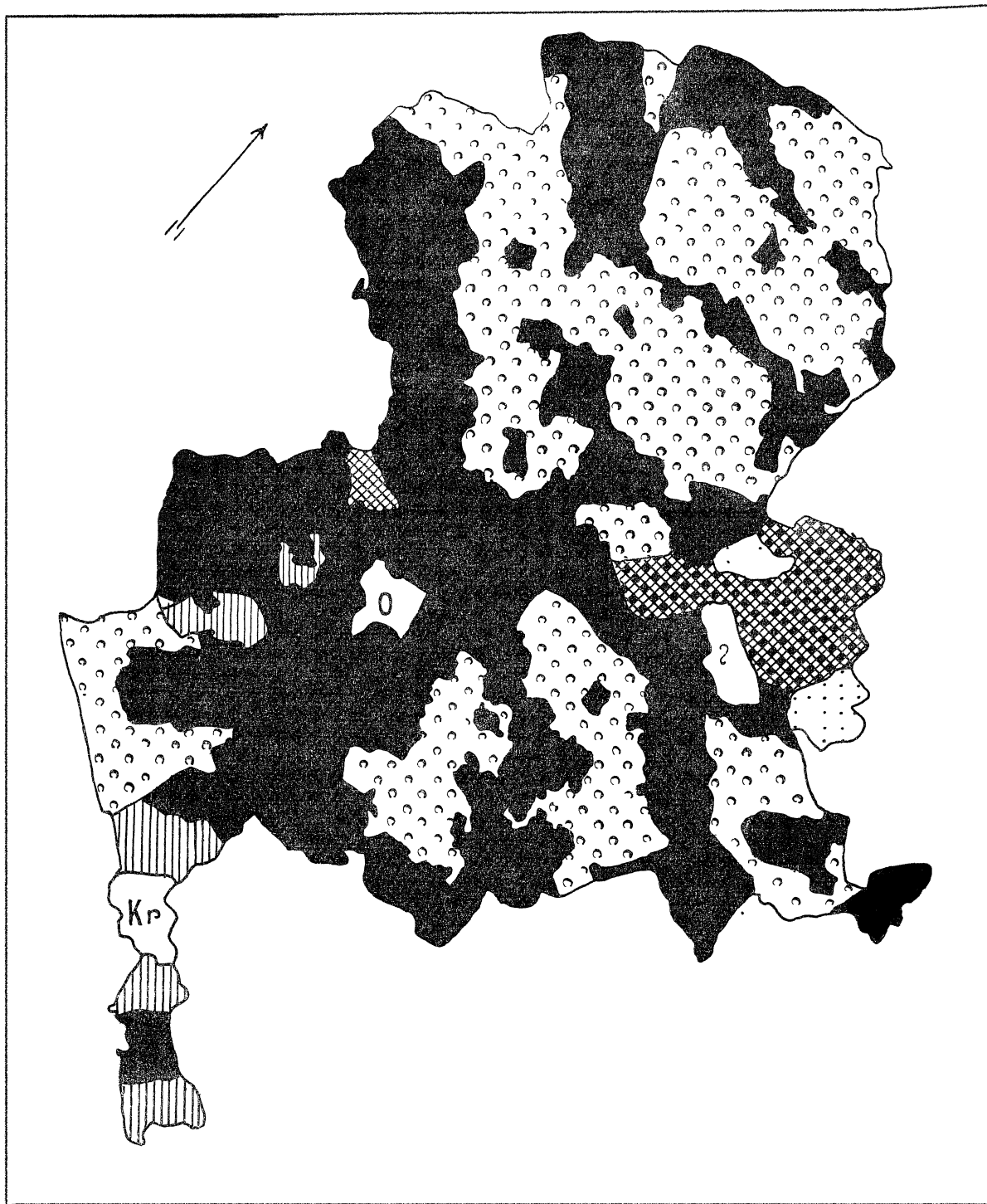


11a. Własność magnacka w powiecie oleskim w 1819 r.

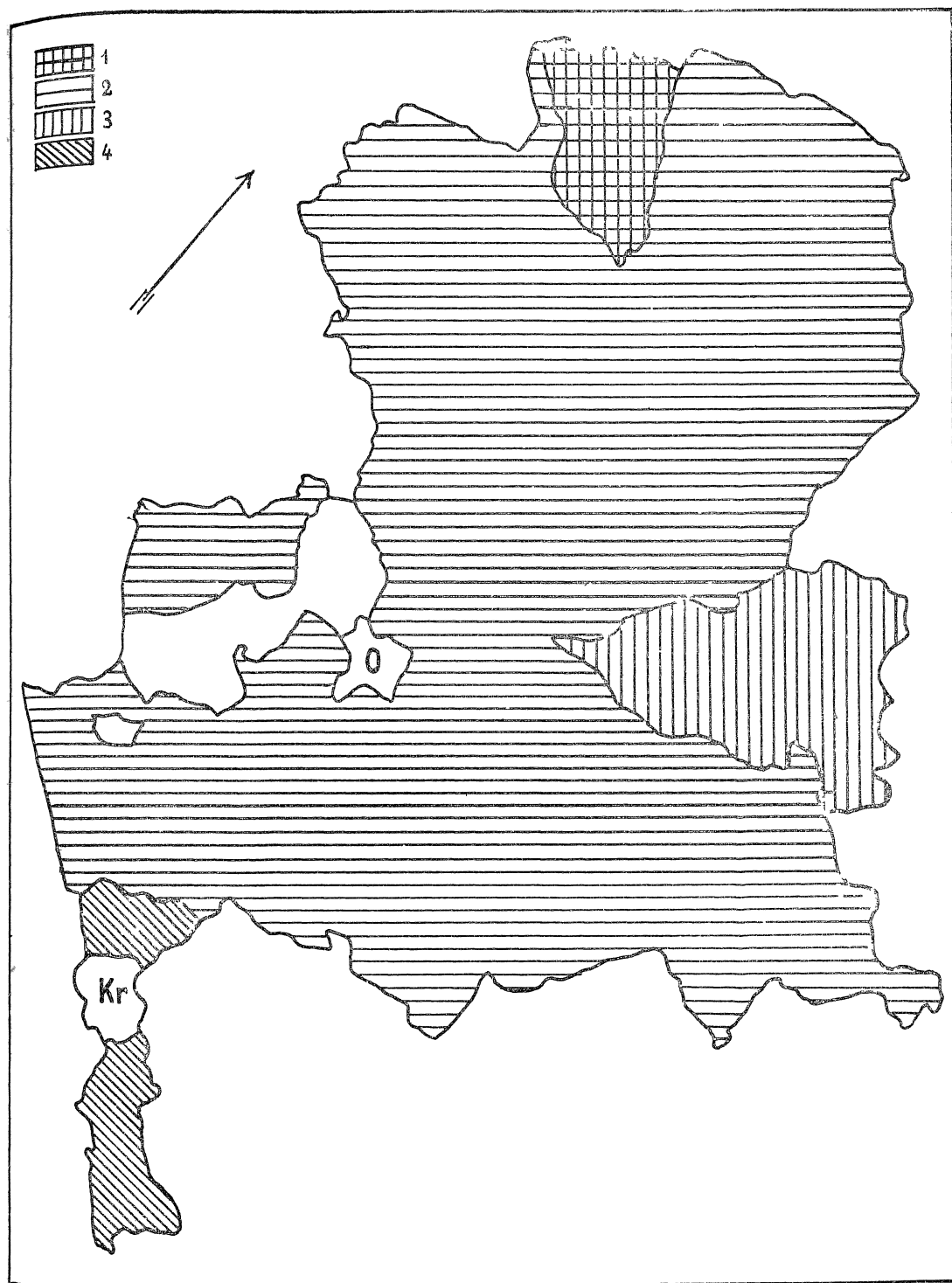


Objasnienia G — Gorzów, O — Olesno Majątki 1 — państwowe, 2 — Hohenlohego, 3 — Bethusego, 4 — Knobelsdorffa, 5 — Wallhofena, 6 — Jordana, 7 — miejskie

12 Rozmieszczenie chłopskiej własności podległej w powiecie opolskim w 1811 r

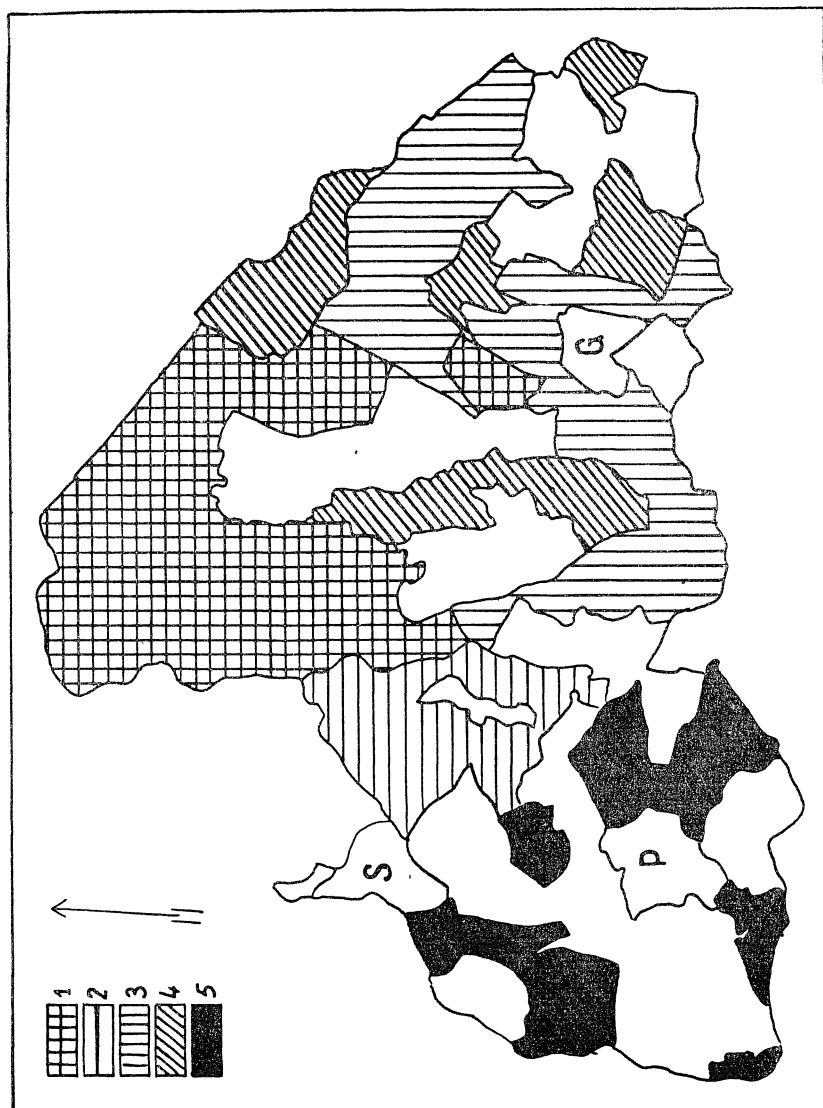


12a. Własność magnacka w powiecie opolskim w 1819 r.



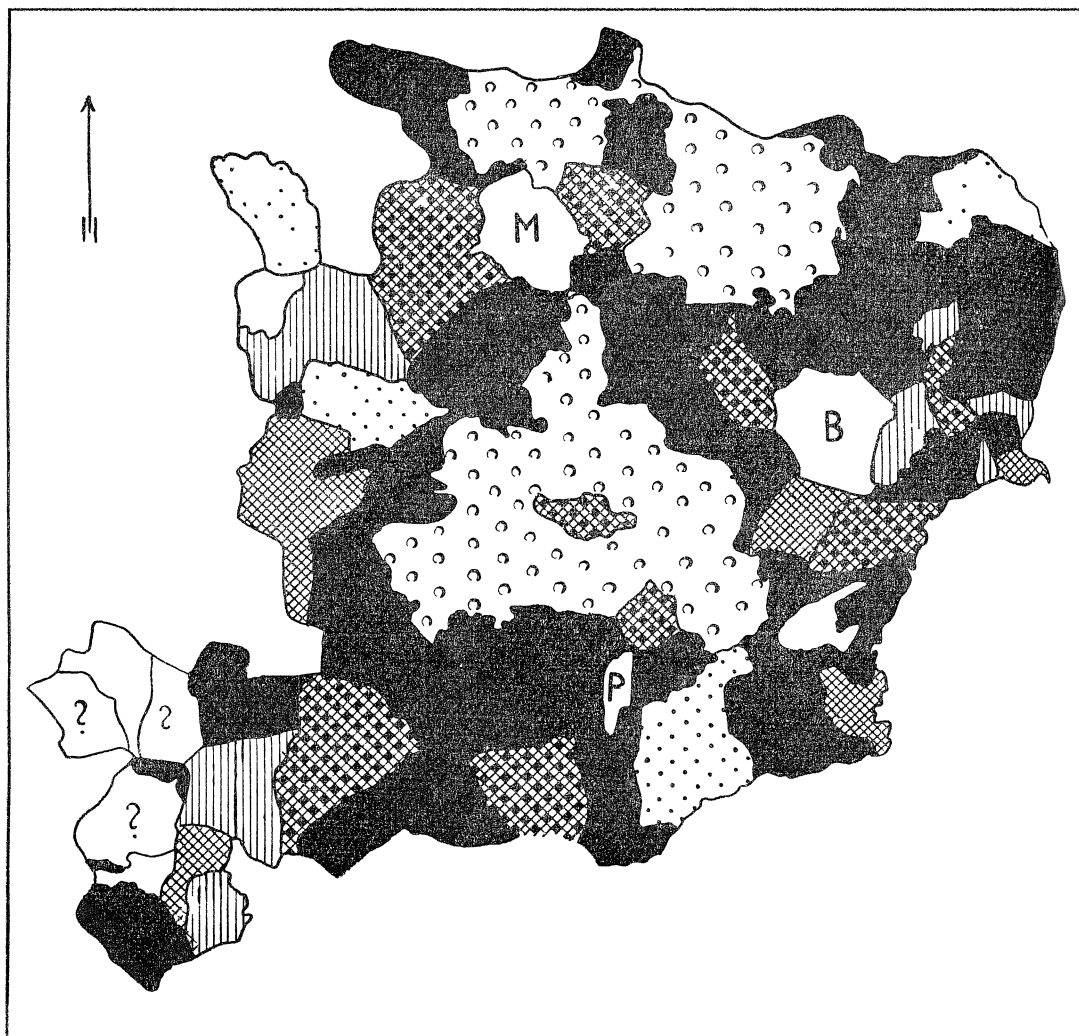
Objaśnienia Kr — Krapkowice, O — Opole Małotki
1 — ks wirtemburskiego, 2 — państwowe, 3 — Graniera, 4 — Haugwitz

13a. Własność magnacka w powiecie prudnickim w 1819 r.

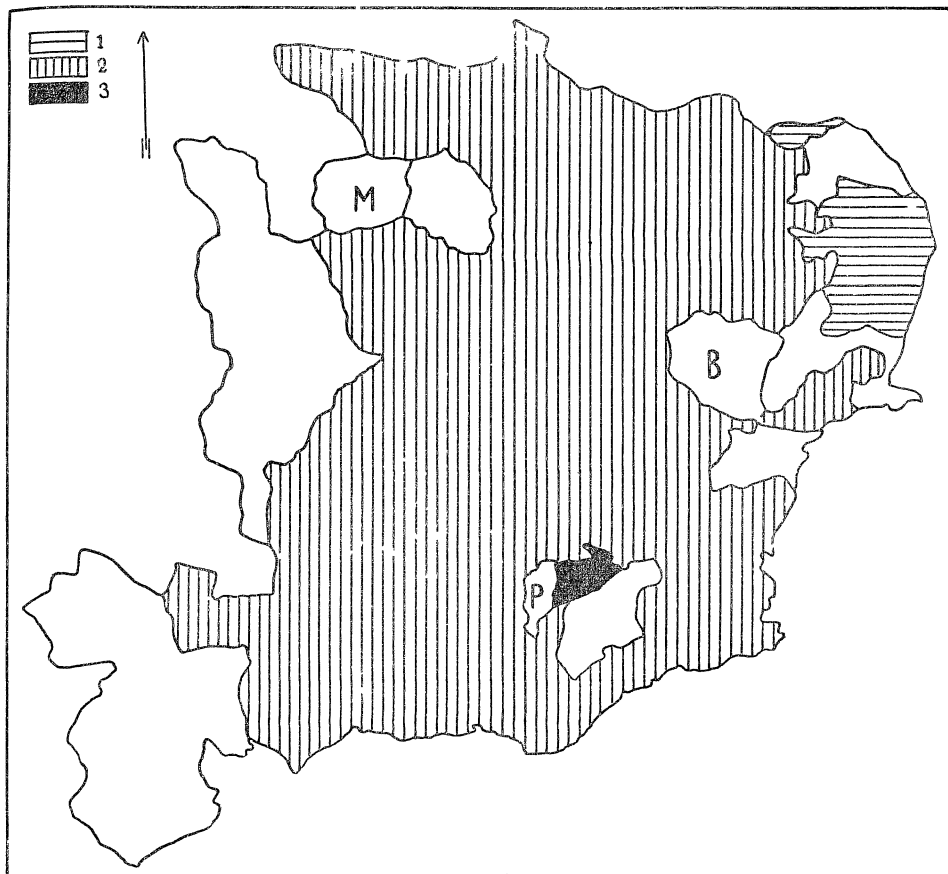


Objaśnienia: G — Głogówek; P — Prudnik; S — Ścinawka Mała. Majątki:
 1 — państwowe; 2 — Matuszki; 3 — Oppersdorffa; 4 — Seherr-Thossa; 5 — miejskie

14 Rozmieszczenie chłopskiej własności podległej w powiecie pszczyńskim w 1811 r.

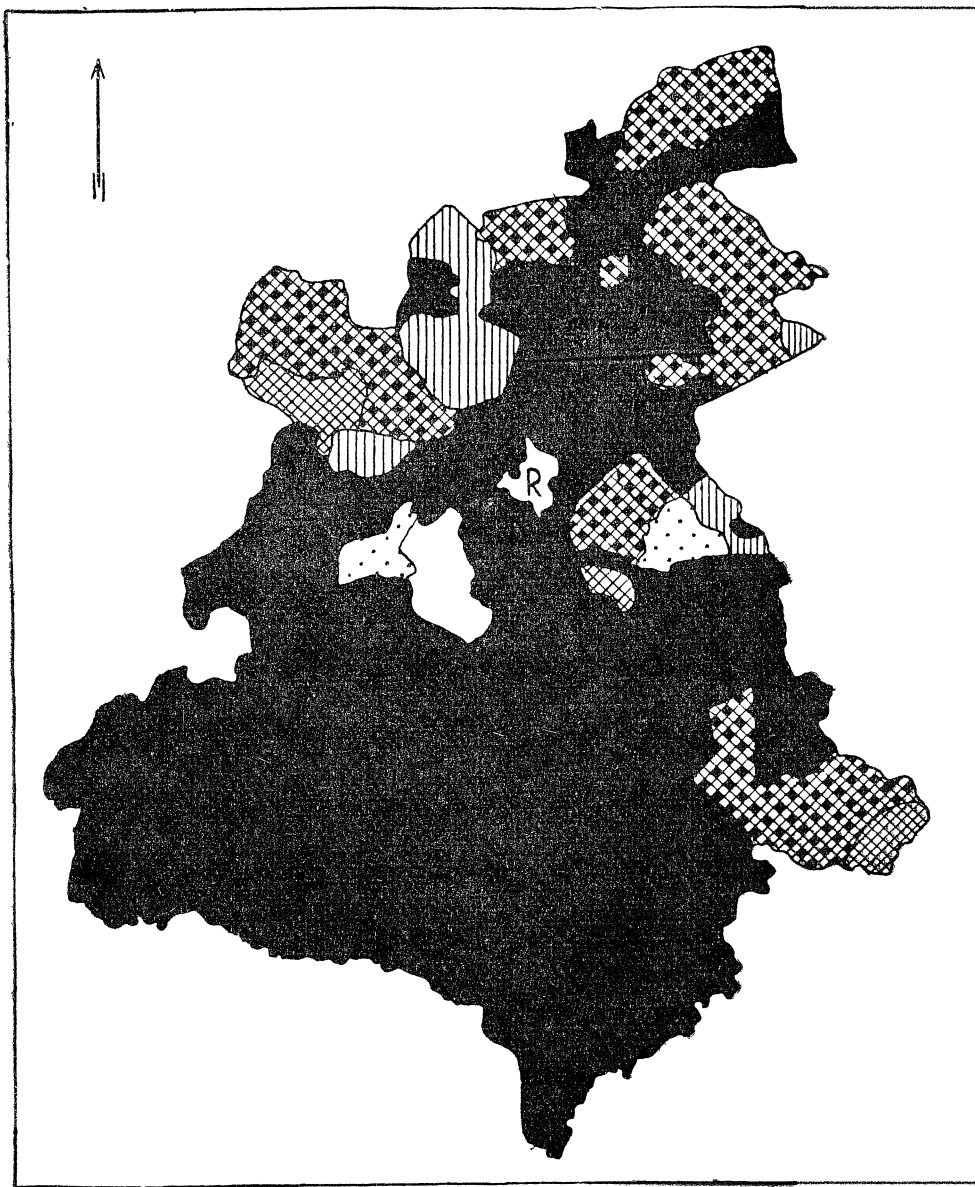


14a. Własność magnacka w powiecie pszczyńskim w 1819 r.

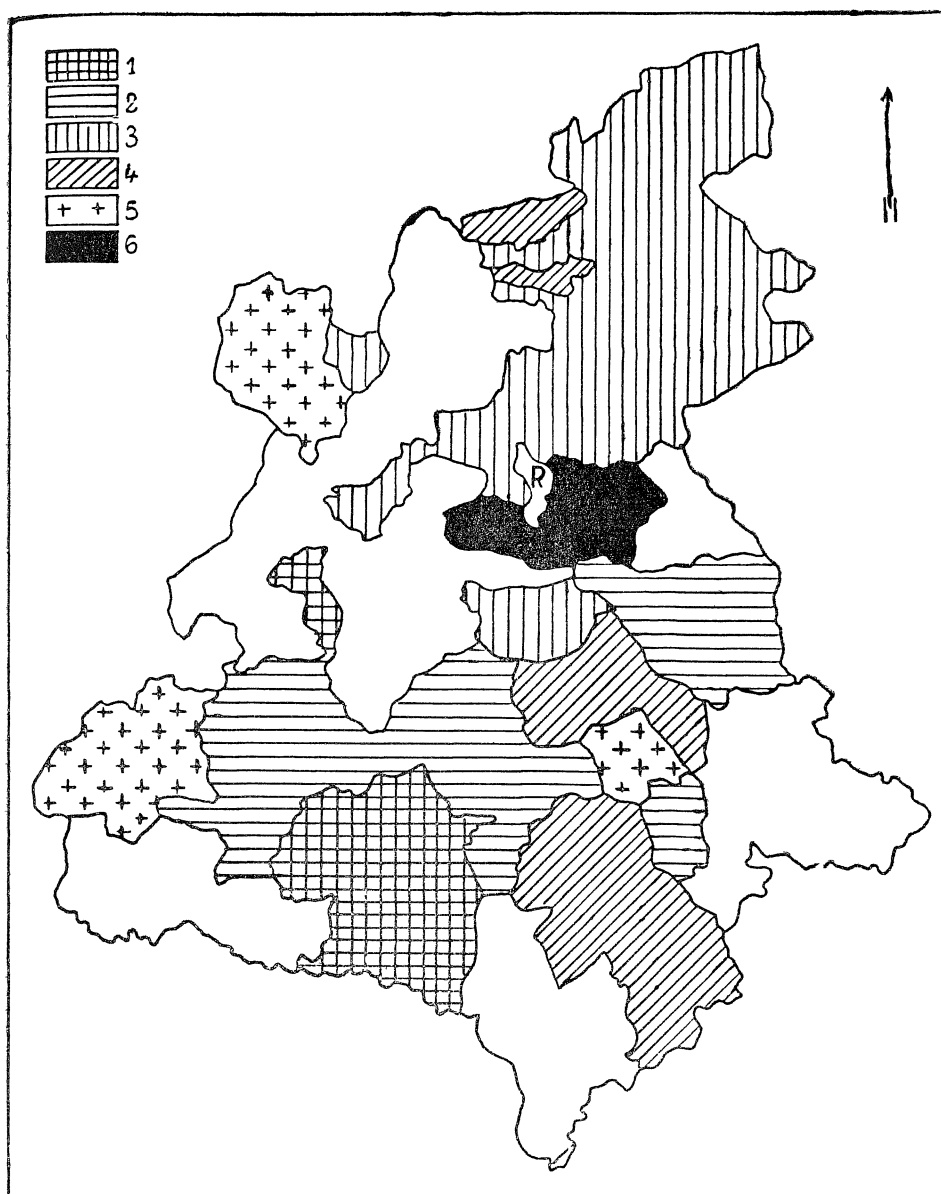


Objasnienia B — Bierun, M — Mikołów, P — Pszczyna Majątki 1 — państwowe, 2 — ks Pszczyńskiego, 3 — miejskie

15. Rozmieszczenie chłopskiej własności podległej w powiecie raciborskim w 1811 r.

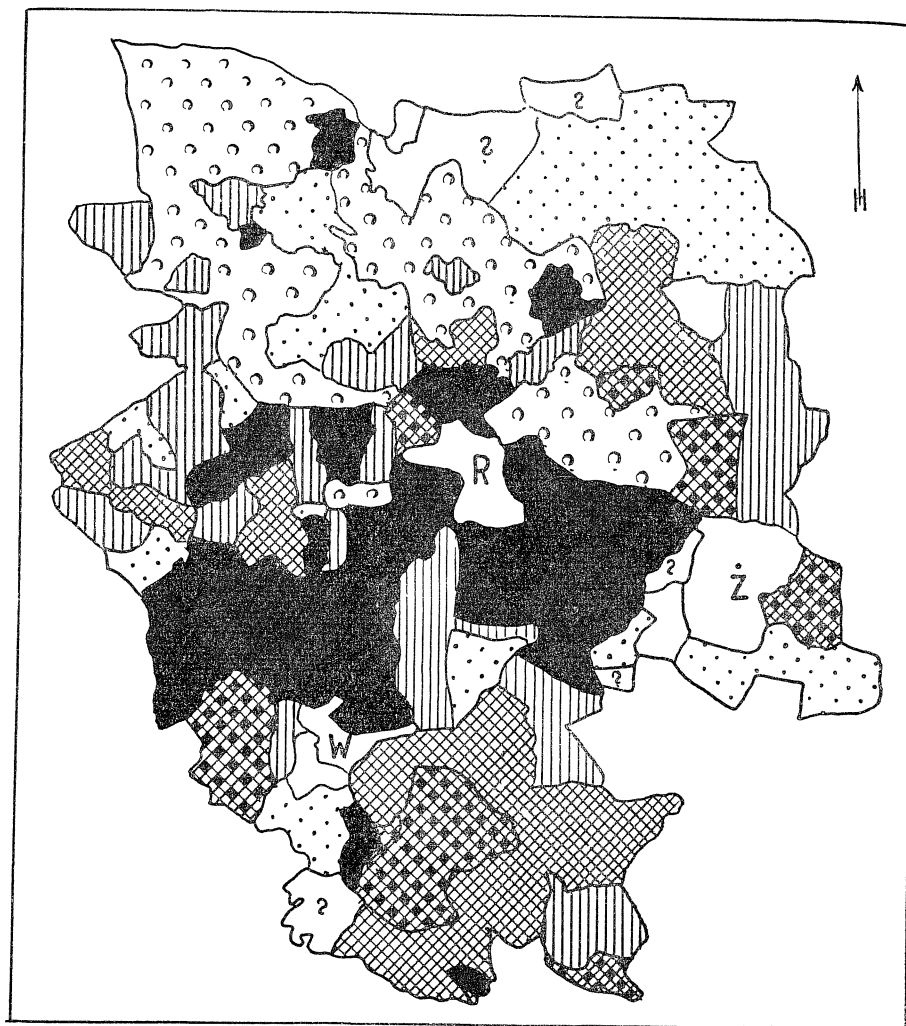


15a. Własność magnacka w powiecie raciborskim w 1819 r.

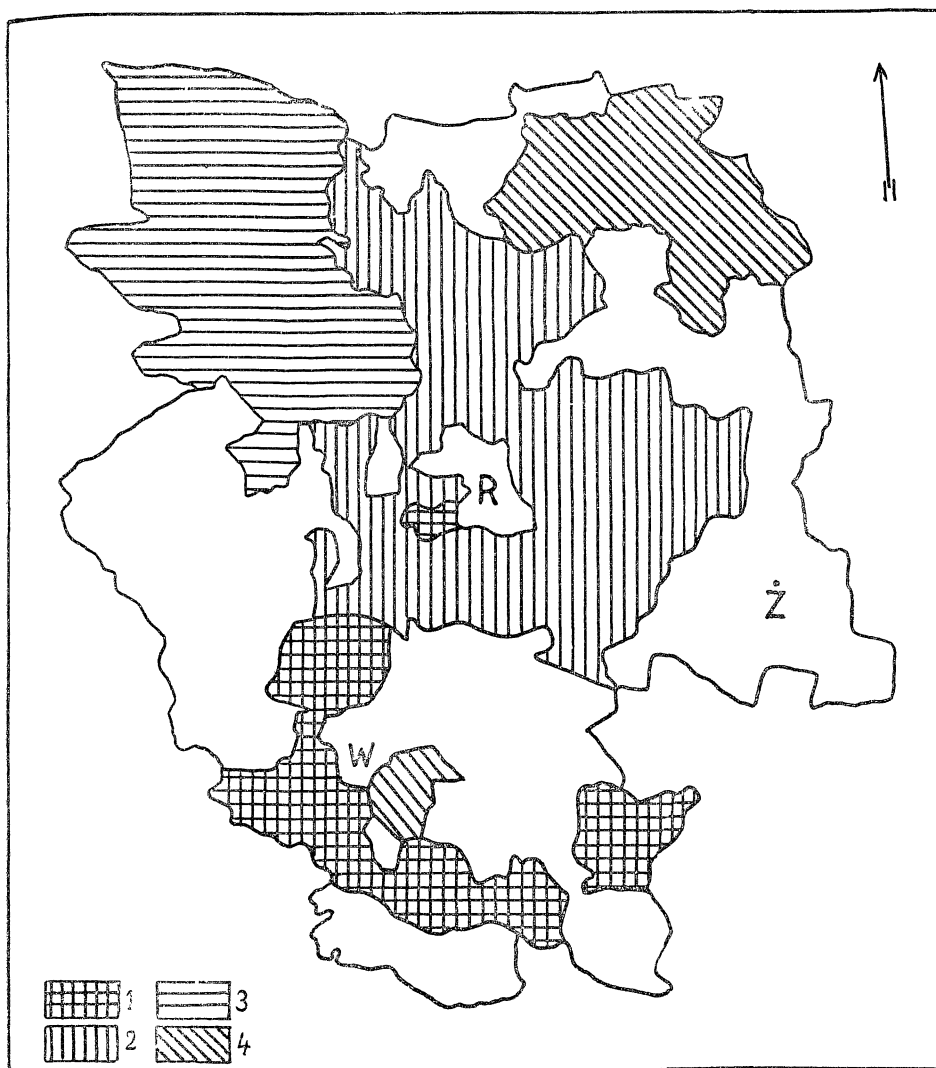


Objaśnienia: R — Racibórz. Majątki: 1 — Henneberga; 2 — Lichnowskiego; 3 — ks. raciborskiego; 4 — Eichendorffa; 5 — Strachwitza; 6 — miejskie.

16. Rozmieszczenie chłopskiej własności podległej w powiecie rybnickim w 1811 r.

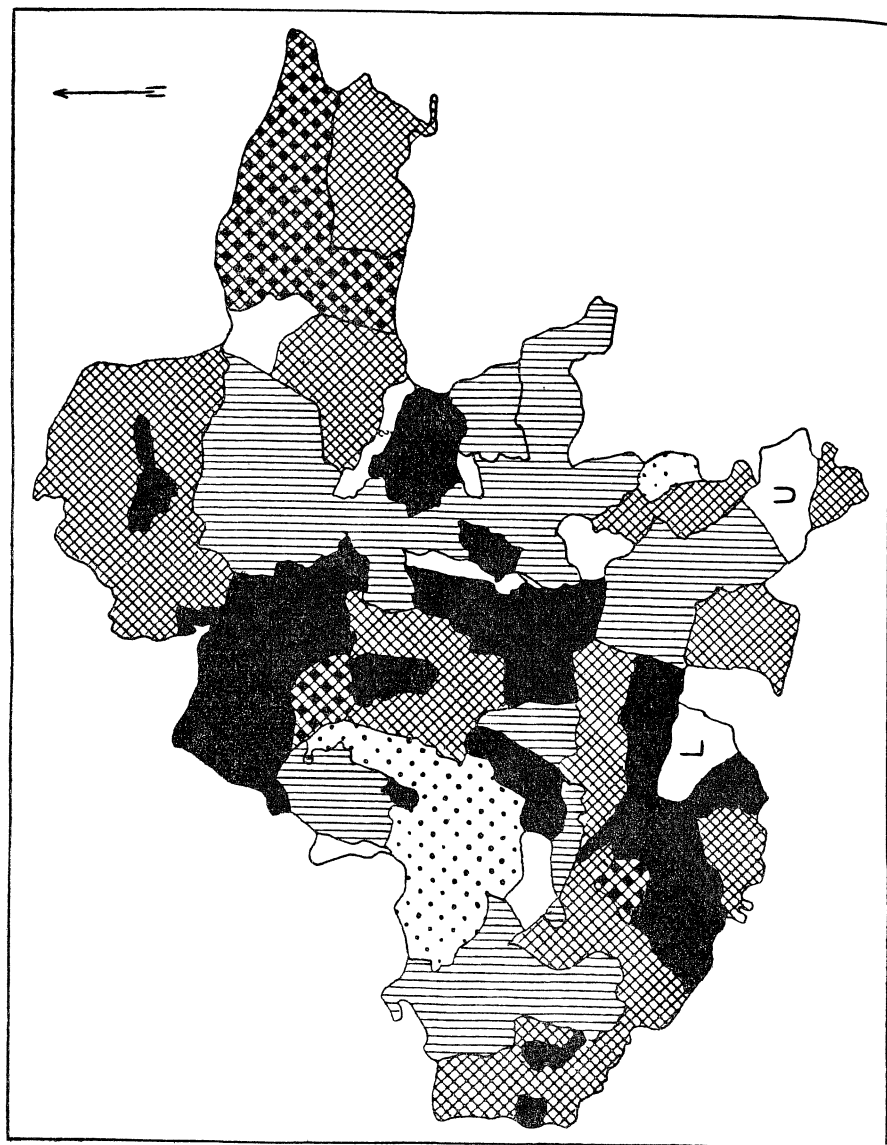


16a. Własność magnacka w powiecie rybnickim w 1819 r.

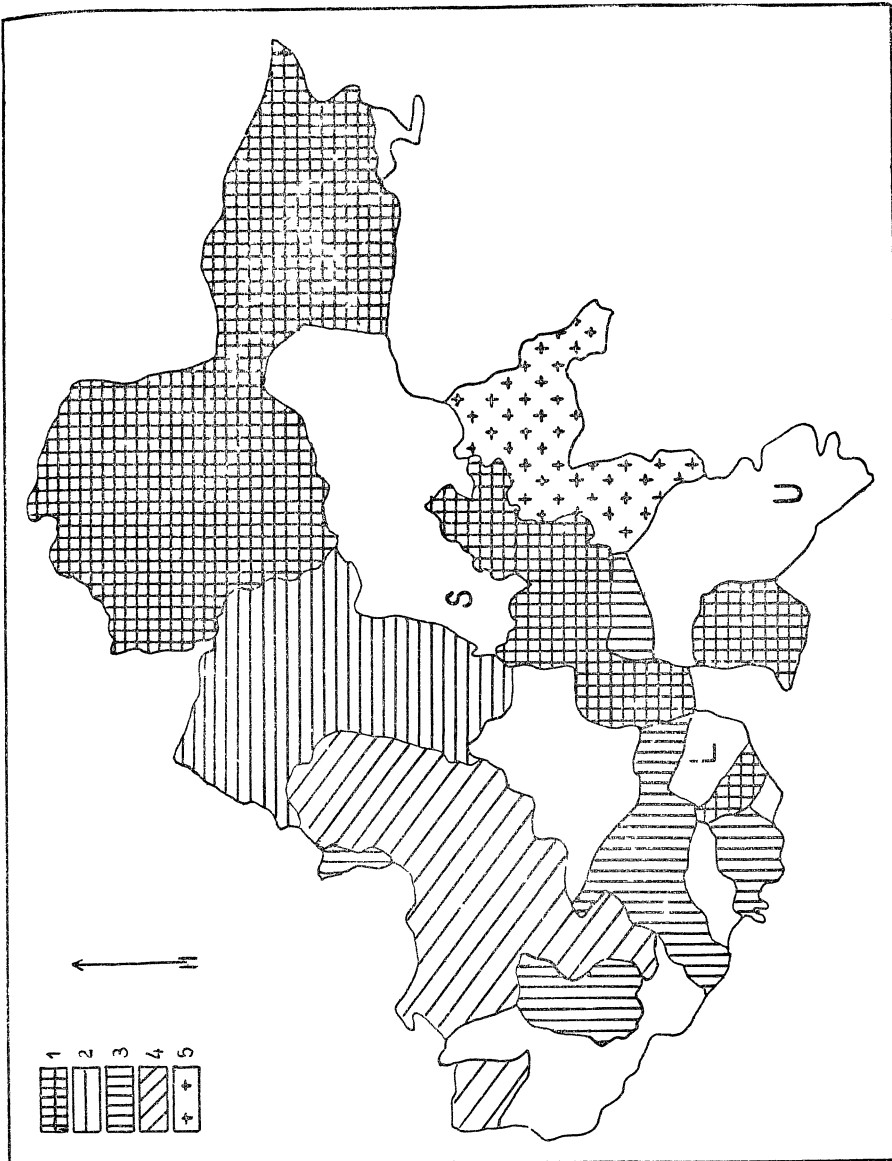


Objaśnienia: R — Rybnik; W — Wodzisław; Ż — Żory. Majątki: 1 — Strachwitz; 2 — państwowe, 3 — ks raciborskiego; 4 — Wengierskiego.

17. Rozmieszczenie chłopskiej własności podległej w powiecie strzeleckim w 1811 r.



17a. Własność magnacka w powiecie strzeleckim w 1819 r.



Objasnienia: L — Lesnica; S — Strzelce Opolskie; U — Ujazd. Majątki:
1 — Gastheimba; 2 — Arza; 3 — Gaschna, 4 — Strachwitz; 5 — Posadowskiego.